

№.117

Cena prenumeraty:

w Łodzi

Kwartalnie Mk 1:60  
Miesięcznie „ 420  
za roznośnienie  
30 mk. miesięcznie  
z przes. poczt.  
Kwartalnie mk. 150c  
Miesięcznie „ 500  
poza Łodzią egz. 22

w Ameryce

1/2 dolara miesięcznie  
Konto Poczto. Kas  
Oszczędności 60.594.  
Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem.

BUDUJMY  
OJCZYZNĘ  
zgodą i pracą

KALENDARZYK

30 N Katarzyny Sena  
1 P Filipa i Jakuba Ap.  
2 W Zygmunta Kr. M.  
3 S Opieki św. Józefa  
4 C Florjana M Moniki  
5 P Piusa V P. W.  
6 S Jana Apost. i Ew.

REDAKCJA

w ŁODZI

Al, Kościuszki 41  
TELEFON 28,

# ROZWIÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Niedziela, dnia 30 kwietnia 1922 roku

Ogłoszenia przyjmuje administracja do godz. 6-ej; po 6-ej dolicza się 50%  
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada.

## Przygotowania do wojny w Rosji



## WIADOMOŚCI POLITYCZNE

### Odnaczenie dziennikarza polskiego.

(wp) Dowiadujemy się z czasopisma „La Pologne” (nr. 8) że podczas pobytu ministra Skirmunta w Paryżu, na bankiecie, na jego cześć wydanym przez Stow. francusko-polskie, gen. Niessel, były szef misji francuskiej w Polsce, w obecności posła Zamojskiego wręczył p. Kazimierzowi Smogorzewskiemu, korespondentowi „Gazety Warszawskiej”, order francuski „Croix de guerre” z następującą wzmianką w rozkazie dziennym:

„Kazimierz Smogorzewski, b. legionista I pułku cudzoziemskiego. Wstąpił jako ochotnik w 18 roku życia, z chwilą wybuchu wojny. Dawał ciągłe dowody wysokich zalet wojskowych i nieustraszonej odwagi. Cieżko ranny dnia 9 maja 1915 pod Targette.

Zaznaczyć tu należy, że p. Smogorzewski jest bodaj jedynym z Bajęczników, który nie został odznaczony Krzyżem walecznych przez nasze władze wojskowe. (2)

### Przeciw prześladowaniu kościoła rzymsko-katolickiego w Rosji.

(wp) Charge d'affaires polski w Moskwie z polecenia rządu złożył 28 bm. w komisariacie rządowym dla spraw zagranicznych notę w której zwraca uwagę rządu sowieckiego na prześladowanie kościoła rzymsko-katolickiego, do którego należy przeważna część Polaków w Rosji, do których stosowany jest szereg zarządzeń ograniczających niezgodnych z postanowieniami art. 7 i 16 traktatu ryskiego.

## O nasze granice wschodnie

WARSZAWA 29 | 4 (wł.) P. K. Smogorzewski donosi z Genui do „Gazety Warszawskiej”.

W kołach konferencji przypuszczają, że Lloyd George wysunie sprawę wschodnich granic Polski w związku z aprobowaniem paktu gwarancyjnego.

Zważywszy to, co Lloyd George oświad-

czył w tej sprawie min. Skirmuntowi, wysunięcia tego obawiaćby się nie należało. Przy okazji dodaje, że dziś już wszystkie cztery rządy sojusznicze są w posiadaniu naszej noty w sprawie uregulowania granic.

Zapówno sprawa paktu, jak i naszych granic zależeć będzie od wyniku pojedynku Lloyd George—Poincare. (2)

### Posiedzenia sejmu.

(wp) Na następnych posiedzeniach sejmu które odbędą się w czwartek i piątek 4 i 5 maja, rozpocznie się dyskusja nad expose prezesa ministrów, w sobotę 6 maja — dyskusja nad ordynacją wyborczą.

### Generał Iwaszkiewicz

(wp) Generał Wacław Iwaszkiewicz którego urlop roczny dobiega do końca wobec znacznej poprawy zdrowia powraca do czynnej służby wojskowej. 9

### Nadzór nad produktami

(wp) Jak się dowiadujemy w Ministerjum Zdrowia Publicznego opracowuje się ustawę o nadzorze nad produktami spożywczymi i przedmiotami użytku.

Według ustawy kontroli będą podlegały wszelkie artykuły spożywcze i przedmioty użytku. 9

### Powrót min Skirmunta

(wp) W pierwszych dniach maja wraca z Genui przez Rzym i Wiedeń, gdzie się po drodze zatrzyma min Skirmunt. 9

### Z Rady ministrów

(wp) Na wczorajszym posiedzeniu Rady min. nie był obecny gen. Sosnkowski, wobec tego Rada nie mogła załatwić formalnie sprawy uposażenia wojskowych, która była załatwiona merytorycznie przedwczoraj. Zatławie nie to odłożono do poniedziałku.

Odbyła się nadto dłuższa dyskusja na temat drożyzny, w rezultacie której powołano min. Michalskiego na nadzwyczajnego komisarza do walki z drożyzną. Jednocześnie wybrano komitet, do pomocy komisarzowi. W skład komitetu weszli:

Prof. nu, krak. Nowak, poseł socj. Bobrowski, wiceprez. m. Lwowa Schleicher, b. min. b. dzielnicy pruskiej Kucharski, i prezes związku stowarzyszeń spożywczych p. Mielczarski. (S)

### Podziękowanie

(wp) Poseł lotewski złożył w ministerstwie spraw zagranicznych podziękowanie dla rządu polskiego za pomoc okazaną ofiarom powodzi na Łotwie. (S)

### Konwencja polsko-gdańsko-niemiecka

(wp) W czwartek wymienione zostały w Paryżu dokumenty ratyfikacyjne między Polską i Niemcami konwencji polsko-gdańsko-niemieckiej w sprawie tranzytu przez korytarz gdański.

## Telegramy

### WALKI W IRLANDJI

LEAFIELD 29 (PAT) Radjo. Wczoraj w Muclingar przyszło do starć między wojskami rządowymi a oddziałami powstańców. W bitwie poległo 3 powstańców i kilkudziesięciu rannono, przytem wojska rządowe wzięły do niewoli 25 jeńców powstańców i nadto zdobyli wiele materiału wojennego. (12)

GENEWA 29 (PAT) 18 sesja Ligi Narodów zostanie otwarta 11 maja. (12)

### PODRÓŻ NAOKOŁO ŚWIATA.

KRAKÓW 29 (PAT) W podróży naokoło świata przybył tu wczoraj angiłek Percy Hudson. Do Krakowa przybył on ze Lwowa, po czym uda się do Zakopanego następnie do Warszawy a stamtąd przez Francję, do Londynu. (PAT) (12)

Parfums français „Danaë”

toutes parumeries

### Nie zwlekać

z zakupem, gdyż robota zdrożała pomimo tego firma SZMECHEL i ROZNER Łódź, Piotrkowska 100 i filja 160 sprzedaje stare zapasy wszelkiej garderoby, towarów i bielizny po dawniejszych cenach. Przez obiad otwarte 1843K

## GROŻNE CHMURY

Jakkolwiek z góry już było wiadomem iż konferencja w Genui nie przyniesie nam zgoda żadnych, lub bardzo nikłe rezultaty i że będzie jedynie polem do wykazania mniejszej lub elokwencji różnych zapoznanych wielkości z nad Tybru lub Manassaresu, oraz gdzie będzie się popisywał główny amant z Walji, czy Yorkschiru, — tem nie mniej jednak Europa wogóle, a Polska w szczególności otrzymała wyraźne i bardzo cenne wskazówki kształtowania sił politycznych w naszej części świata.

Na papierze mamy Koalicję, która jednak po wojnie istnieje jedynie... czarno na białym, a w istocie w Europie zarysowały się dzisiaj 2 potężne bloki państw: Francja, Belgja, Polska, Czecho—Słowacja, Rumunja, Jugosławja i państwa bałtyckie, z drugiej Anglja, Niemcy, Austria, Węgry, Bułgarja, Rosja, Włochy, i t. d. —

Blok drugi, odliczywszy nawet Anglja, posiada ogromną przewagę dwóch trzecich ludności, a co zatem idzie i ogromną przewagę wojskową.

O ile sądzić z dzisiejszego postępowania w razie jakiegokolwiek konfliktu wojennego, Anglja zbrojne nie wystąpiła by ani po jednej, ani po drugiej stronie, ograniczając się do przychylniejszej neutralności oczywiście dla Niemców — lub też zadawalniając się dostawami broni i amunicji przeciwnikom — aby po wojnie zgarnąć odpowiednią dywidendę, ewentualnie przydusić jakiego osłabionego wojną nieprzyjaciela lub sojusznika, — co jest jej zresztą wszystko jedno. —

Tem nie mniej jednak przewaga dwóch trzecich, naszych dobroduszyńskich sąsiadów musi dać Polsce dużo do myślenia i wbrew naszemu narodowemu zwyczajowi — również i do działania. —

Po układzie w Rapallo nie może ulegać najmniejszej wątpliwości, iż o ile Niemcy na nas uderzą — to uderzą ze Wschodu, przy pomocy rosyjskiego „walka parowego” zreorganizowanego i zaopatrzonego w broń, i dowodzonego przez najzdolniejszych pruskich generałów. —

Pnieważ mamy przymierze zaczepno—odporne z Francją jedynie na wypadek wojny z Niemcami, to ściśle rzeczy biorąc cały impet rosyjski musiała by wytrzymać Polska.

Czy wytrzyma?

Do dziś dnia zdaje się nie może być o tem dwóch zdań, ale z chwilą, kiedy Rosja wróci do jakiegokolwiek równowagi, z chwilą kiedy Niemcy zaczną w Rosji fabrykować armaty i amunicję — nasze położenie nie będzie godnem zazdrości i nie będzie tak różowe, jak to sobie dzisiaj wystawiamy. A z tą ewentualnością każe się Genua liczyć dzisiaj, jaknajpowaźniej!

Polska na Wschodzie Europy jest obecnie jedyną silną przeciwniczką — z którą się trzeba liczyć na serio — inne państwa są zbyt małe aby mogły odegrać poważniejszą rolę w nowym układzie sił w Europie. —

Spostrzegli to już nad Dźwiną, że losy Rygi rozstrzygną się nad Wisłą, spostrzegli nawet nad Bałtykiem, że bezpieczeństwo Helsingforsu leży nad Wisłą, zauważyła pierwsza Francja iż losy Paryża zadecydowane będą nad królową rzek naszych — my jedni niedoceniamy powagi położenia i znaczenia Polski w Europie.

Śmiało powiedzieć możemy, że Polska musi zawrzeć cały szereg sojuszków wojskowych, albo zostać niewyłącznie potęgą na Wschodzie

## Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lwowskiego

ogłasza konkurs na stanowisko Dyrektora b. krajowej szkoły tkackiej w Krośnie. O stanowisko to ubiegac się mogą inżynierowie budowy maszyn z praktyką zawodową i pedagogiczną. Podania ostemplowane wraz z życiorysem świadectwami z odbytych studiów, zdrowia i praktyki zawodowej oraz z wymienieniem osób, mogących złożyć referencje należy składać Kuratorjum do końca maja r.b. 1922

## Nadeszły najnowsze fasony francuskie i angielskie. Akuratne wykonanie robót w ciągu 3-ch dni.

Zakład krawiecki damski J. MOSZKOWICZ Zawadzka № 22. 1947

Grand-Kino

„Otiara Pozorów”  
(The Mask of crime)

Dramat podług romansu Pawła Franka „Colibri”  
W roli głównej uroczą Anna Hardt. 1950

dzie Europy — albo zginąć, przywalona głazami złych przeciwności losu.

Dlatego też obowiązkiem naszym jest za biegać o wzajemne ubezpieczenia militarne z wyżej wyszczególnionymi państwami, dalej o rozszerzenie wojskowego porozumienia

z Francją na wypadek ataku Rosji, a przede wszystkim należy prowadzić wyteżoną agitację w sprzymierzonych krajach celem rozszerzenia tam uświadomienia ogółu, że nad Wisłą leży ich byt niezależny, i przyszłość ich ojczyzny. — A. S.

## Tajna konwencja militarna sowiecko-niemiecka.

(o) Agencja „Russpress” podaje otrzymane od korespondenta swego z Wiednia, ogłoszone tam przez dziennik „Ukraina” tekst tajnej konwencji militarnej, zawartej między Niemcami, a Rosją sowiecką z dn. 8 b. m. w Berlinie. Konwencję podpisali przedstawiciele dowództwa armii czerwonej i niemieckiego sztabu generalnego.

Najważniejsze punkty konwencji brzmią jak następuje:

Par. 1 zawiera przyrzeczenie ze strony niemieckiego sztabu generalnego dostarczenia armji sowieckiej broni i amunicji, niezbędnej do zaopatrzenia 180 pułków piechoty oraz artylerji ciężką i połową dla 20 dywizji piechoty. Transportu broni dokonywać mają władze niemieckie na swój koszt i na swoją odpowiedzialność.

Par. 2 i 3 zawierają zobowiązanie niemieckiego sztabu generalnego dostarczenia instruktorów dla floty rosyjskiej na morzach Czarnem i Bałtykiem, wyremontowania rosyjskich okrętów wojennych oraz reorganizacji i wyszkolenia rosyjskiej marynarki wojennej, wreszcie dostarczenia Rosji w czasie najbliższym 500 aeroplanów typu junkier,

Par. 4 i 5 zawierają zobowiązanie dostarczenia przez Niemcy materiałów technicznych dla 170 pułków piechoty, 150 połowych radiostacji, oraz wyszkolenia instruktorów w walce gazowej i najnowszych sposobach technicznych walki.

Par. 6, i 8 przewidują dostarczenie Rosji przez Niemcy specjalistów techników, których zadaniem będzie zorganizowanie i wzmoczenie przemysłu wojennego w Rosji. Z drugiej strony władze sowieckie godzą się na przeniesienie do Rosji trzech fabryk niemieckich, broni, gazów trujących i materiałów lotniczych, oraz obowiązuje się nie robić żadnych trudności specjalistom i oficerom niemieckim w ich pracy w nowo utworzonej fabryce broni w Afganistanie.

Z par. 7-go dowiadujemy się o istnieniu dwóch innych konwencji sowiecko-niemieckich z dn. 17.IV 1919 i 25.III 1921 r, które sowiecy potwierdzają. W tym samym paragrafie rząd

sowiecki obowiązuje się oddać Niemcom 20 okrętów wojennych, które jednak ze względów politycznych zostaną tymczasem w portach rosyjskich.

Par. 9 zobowiązuje sowiecy do utrzymania stałego pogotowia na granicy zachodniej nie mniej niż 18 dywizji piech. i 8 dywizji kaw., przyczem 1 | 3 oddziałów tych w komplecie zwiększonym.

Par. 10 zobowiązuje sowiecy do wzmocnienia ruchu kolejowego na linjach aleksandrowskiej i mikołajewskiej.

Par. 11 przytaczamy w całości. Brzmi on: Zgodnie z istniejącym traktatem politycznym, sztab R. K. K. A. i niemiecki sztab generalny opracują wspólny plan operacyjny, otwierający Rosji dostęp do morza Bałtyckiego. Tymczasowo, bez specjalnych porozumień i traktatów, ustala się linię demarkacyjną między wojskami R. S. F. S. R. i wojskami niemieckimi, przechodzącą przez Solis—Wolmar—Ostrów

Ostatni par. 12 zastrzega tajemnicę konwencji.

## P. Worowski o stosunkach francusko-bolszewickich

(o) Korespondent „Le Temps” usłyszał przy odwiedzinach w Rapallo następujące zdanie szefa misji bolszewickiej we Włoszech, p. Worowskiego:

„Koniecznym jest, aby publiczność francuska zainteresowała się sprawami ekonomicznymi Rosji, bo Rosja, która dużo winna jest Francji, w chwili obecnej nie jest jednak w stanie spłacić swych długów. Kraj nasz musi pracować przy pomocy kapitałów, i sił technicznych cudzoziemskich, aby być w stanie zacząć spłacać swych wierzycieli i Francja powinna sobie uświadomić nasze położenie. Trzeba zawiesić kwestję spłaty dawnych długów i rozpocząć normalną eksploatację naszych bogactw. Za jakieś 15—20 lat będziemy wyptaleni”.

P. Worowski uważa, że niemożliwym jest nadanie pracującym w Rosji cudzoziemcom statusu prawnego, odmawiając takiego samego Rosjanom. W razie nieporozumień może być su perarbitraz zagraniczny. Delegaci sowiecy nie będą kładli specjalnego nacisku na uznanie Rosji de jure i postarają się zapewnić przede wszystkim dzieło odbudowy. (1)

## W przeddzień rozbitcia

ODJAZD P. BARTHOU Z GENUI.

(od własnego korespondenta.)

GENUA, 29 kwietnia (wt) Dziś o godz. 10-tej rano opuścił Genewę przewodniczący delegacji francuskiej p. Barthou w drodze do Paryża.

Wyjazd ten ma być podobno wynikiem konieczności osobistego porozumienia się przedstawiciela Francji z rządem w Paryżu i ma być wpływem odnośnego porozumienia się p. Barthou z Lloyd George'm.

Jak jednak sam p. Lloyd George' nieoficjalnie zaznaczył sytuacja udaje się być podobną sytuacji w Cannes w chwili wyjazdu Briand'a, który już więcej na konferencję, nie powrócił i wskutek tego ta zakończyła swoje obrady.

Wobec wyjazdu p. Barthou do Paryża narady zjazdu geneueńskiego zostały oficjalnie na kilka dni odroczone. K. S. (12)

NA OBIEDZIE U RATHENAU.

GENUA 29 (PAT) Wczoraj min. Narutowicz u Strasburger przyjmowani byli na śniadaniu wydanym dla nich przez kanclerza Wirtha i Rathenaua. W rozmowie poruszane zostały kwestje rozpoczęcia przewidzianych ogólnych rokowań polsko niemieckich. (12)

ZAMACH NA NASZE GRANICE WSCHODNIE.

(Od własnego korespondenta.)

GENUA 29-4 (wt) Ustęp z mowy Lloyd George'a, omawiający sprawę „nieustalenia granic między Bałtykiem, a Morzem Czarnym, wywołał ogromne poruszenie w kołach państw środkowo — europejskich. Delegacja polska oświadczyła, że w danym razie zajmie wobec dalszych planów Lloyd George'a odpowiednie stanowisko. K. S. (12)

BERLIN 29 4 wt. Wśród delegatów litewskich w Genui dają się dostrzedz tendencje

## Pojedynek na słowa.

GENUA 29 (PAT) Na posiedzeniu podkomisji politycznej która odbyła się bez udziału przedstawicieli Rosji i Niemiec w sprawie ustalenia ostatecznej propozycji która ma być przedłożoną Rosji.

Barthou zawiadomił o możliwości swego wyjazdu do Paryża.

Lloyd George oświadczył, że żałowałby bardzo, gdyby zamiar wyjazdu był urzeczywistniony przypominając, że były już precedensy wyjazdu szefa delegacji francuskiej na innych konferencjach. Barthou wyjaśnił, że wyjazd nie jest jeszcze zdecydowany, ewentualnie zostanie zaniechany a może odroczone.

Lloyd George dziwi się i żałuje, że Barthou cofa się ze stanowiska zajętego wspólnie z innymi aliantami dnia 15 kwietnia. Lloyd George stawia pytanie czy tylko Rosja znacionalizowała własność prywatną, wszak również inne państwa przeprowadziły poważne ograniczenia własności prywatnych zwłaszcza w Europie środkowej.

Barthou stwierdza, że od czasu ustalenia wspólnych trzech punktów przedstawionych Rosji 15 kwietnia przez główne mocar-

stw zbliżenia się z Polską.

Pośrednikami w tej sprawie mają służyć państwa Bałtyckie

BERLIN 29 4 (wt) Prezes delegacji francuskiej Barthou—wyjechał do Paryża.

Ogólnem jest tu mniemanie iż oznacza to koniec konferencji w Genui i naawet ewentualny jego powrót—o którym zapewnia—nie jest w stanie zapobiedz takim dowodzącym głębokiego rozłam.

BERLIN 29 4 (wt) Na wczorajszym posiedzeniu Podkomisji Politycznej Lloyd George oświadczył, że projekt francuski w odpowiedzi na notę rosyjską otrzymał na pół godziny przed rozpoczęciem się narady, lecz pomimo to zdołał stwierdzić, że projekt zawiera postanowienia, niemożliwe do uznania przez Anglię, co może być uważany za propagandę wystąpienia przeciwko ustrojowi sowieckiemu.

Wywiązała się w tej sprawie żywa wymiana zdań między p. Lloyd George'm, a p. Barthou. Pojedynawczo wystąpił kilkakrotnie minister Skirmunt.

Dalszą wymianę zdań przerwał Szancer, oświadczając, że dyskusja toczy się nie w ramach porządku dziennego.

BERLIN 29 4 (wt) Cziczerin oświadczył, że car został zamordowany bez zgody Rządu Moskiewskiego, córki zaś jego przebywają obecnie w Ameryce, gdyż taką wiadomość czytał w gazetach angielskich i niemieckich.

Dobrze być bolszewikiem, bo takiemu to wszystko ujdzie, nawet cynizm mordercy.

## Mądry krok

PARYŻ 29 PAT. „Petit Parisien“ donosi z Sztokholmu, że w związku ze stanowiskiem delegacji sowieckiej w Genui rząd postanowił wstrzymać przedłożony Rygstagowi projekt handlowego układu rosyjsko-szwedzkiego.

stwa zaszyły poważne nowe fakty. Naprzykład traktat w Rapallo memorandum rosyjskie oraz oświadczenia Rakowskiego.

Rezolucja w Cannes ustala zasadę naprzód przyjęcia warunków przez Rosję, a dopiero potem możliwe uznanie rządu sowieckiego de jure. Rosja zaś odwróciła tę zasadę, uzależniając przyjęcie warunków od uznania de jure. Projekt angielski bynajmniej nie jest tak prosty za jaki go przedstawia Lloyd George. Projekt francuski jest znacznie dobitniejszy i bardziej sprecyzowany.

Min. Skirmunt oświadcza, że jest głęboko przekonany o możliwości uzgodnienia obu projektów i proponuje odłożyć dyskusję do jutra.

Lloyd George uważa, że poszczególne ustępy projektu francuskiego mogłyby niepotrzebnie zrazić bolszewików, czego należy unikać w interesie osiągnięcia celu (Czyżby p. Lloyd Georgowi zależało tak bardzo na bolszewikach? (Przyp. Red.)

Wybrano następnie podkomisję redakcyjną. Barthou wbrew pierwotnemu zamiarowi dziś do Paryża nie wyjechał.

## Polska a odbudowa Rosji.

GENUA 29 (PAT) Na dzisiejszym ranem posiedzeniu podkomisji politycznej zebranej w wczorajszym składzie rozpatrywano i zaakceptowano ustalone przez specjalną podkomisję redakcyjną wspólny wstęp projektu angielskiego i francuskiego w sprawie Rosji. Przy omawianiu udziałów poszczególnych państw w odbudowie Rosji min. Skirmunt wniósł następujące uzupełnienie, dotyczące udziału Polski:

Polska ofiaruje 1) pomoc 6 tysięcy inżynierów i techników którzy pracowali w Rosji

2) nasiona, maszyny, narzędzia rolnicze i pomoc w zwalczaniu zaraz bydłych; 3) zaopatrzenie sąsiadujących z Polską obszarów rosyjskich w węgiel dla kolei, naftę, i sól; 4) dostawę tkanin z przemysłu łódzkiego, który powraca do produkcji przedwojennej. Prócz tego rząd polski mógłby ułatwić otwarcie odpowiednich kredytów.

Ta oferta Polski przyjęta z uznaniem weszła do tekstu projektu. Następnie podkomisja przystąpiła do omówienia pierwszego artykułu warunków stawianych Rosji identycz-

nych o obu projektach, a dotyczących rządu. Bratianu wniósł poprawkę, w której Rosja zobowiązana jest uszanować terytorjalne i polityczne interesy państw. Lloyd George zaznaczył, że wniósł Bratianu wywoła komplikacje, albowiem granice zachodnie Rosji nie są w pełni uznane.

(Znowu wylaziły sztyki z worka P.R.)

Min. Skirmunt w dłuższym przemówieniu poparł poprawkę Bratianu, Polska uznaje potrzebę ostatecznego załatwienia sprawy granic, jednakże stojąc na gruncie odnośnych postanowień traktatu wersalskiego nie chciałaby w tym celu korzystać ze sposobności konferencji geneueńskiej. Po przemówieniu Skirmunta przyjętem bardzo życzliwie, poparł poprawkę Bratianu również delegat Japonji, po czym poprawkę tę przyjęto. Dalszy ciąg siedzenia odroczone do godz 16-ej

## Czerwoni kuznodzieje

GDANSK 29 (PAT) Z Królewca donoszą, że czwartek przybył tu Loebe który wygłosił odczyt pod tytułem „Genua a robotnicy niemieccy“ Loebe ostrzega polityków francuskich przed zastosowaniem nowych sankcji, dowodząc, że problemy finansowe i gospodarcze nigdy nie dadzą się rozwiązać w drodze nacisku militarnego. Układ rosyjsko-niemiecki oparty jest na zasadzie, która powinna być zastosowaną w całym świecie (?) a która polega na przekreśleniu wszystkich dawnych zobowiązań dłużniczych.

Polityka niemiecka musi dążyć do tego, ażeby odnowić dawne stosunki z innymi państwami. Skoro uporządkowane zostaną nasze sprawy na wschodzie będziemy dążyć do ulżenia ciężarów narzuconych nam z zachodu. W tym kierunku uzyskaliśmy wiele a to dzięki zasługom Rathenaua. Następnie mówił Loebe o błędach bolszewizmu. Stinnes odrzucił ostatecznie propozycję Krasina ze względu na niepewne stosunki panujące w Rosji.

## Z ostatnich chwil

### TAJEMNICZY GOŚĆ

Dnia 27 bm. to jest przedczworaj, przyprowadzono do komisarjatu IX przy Fabrycznej, zdemobilizowanego żołnierza, który poprzecznił, zdradzając silne zaniepokojenie, starał się dostać do Belwederu i chciał widzieć się osobiście z Naczelnikiem Państwa.

Jest to niejaki Włodzimierz Pychowski, ze wsi Miedzienice.

Zbadano go przez lekarza psychiatrę, ponieważ robił wrażenie obłąkanego, poczem będzie odesłany na miejsce stałego zamieszkania.

### SPRAWA SKUDLIKA.

Sprawa porucznika Skudlika, która w swoim czasie wywołała sensację w sferach wojskowych, została ukończona w stadium śledztwa pierwiastkowego, które prowadzi sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi Luxemburg.

Akt oskarżenia sformułowany zostanie wkrótce i dotyczyć będzie szpiegowskiej działalności oskarżonego.

Zaginęła legitymacja nauczycielska na imię Franciszki Izaniewskiej wydana w Łodzi Łaskawy znalazca raczy zwrócić do Rozwoju 4027—3

Dujata Florjan zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi 4019—3

Łecki Feliks zagubił portfel zawierający paszport wydany w Warszawie i książkę reklamową 4020—3

Kowalska Aniela zagubiła paszport polski wydany w Łodzi 4021—5

Miehalak Stanisław zagubił paszport rosyjski wydany w gm. Bartochów 4036—5

Przybylski Andrzej zagubił kartę powołania wyd. z P. K. U 31 bilet na rewolwer oraz dowód osobisty wydany w gm. Baucz. 4039—3

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę

S. † P.

# WIKTOROWI CZAJEWSKIEMU

a w szczególności Wielbnemu Duchowieństwu, Księdzu Prałatowi Wyrzykowskiemu, Hr. Łubieńskiemu, p. Szaniawskiemu, Redakcji „Kurjera Łódzkiego”, Redakcji „Gazety Powszechnej” w Poznaniu, Związkom Narodowym ziemi Brzezińskiej Syndykatowi dziennikarzy łódzkich, Resursie Rzemieślniczej, Reklamie Polskiej i wszystkim innym, którzy okazali tyle serca zgasłemu redaktorowi, składamy w tym miejscu serdeczne „Bóg zapłać”

**Rodzina.**

Dnia 28 kwietnia 1922 roku zmarł

# STANISŁAW REICHER

członek i założyciel rady zarządzającej Tow. Górniczo-Przemysłowego „Saturn”

W zmarłym tracimy oddanego naszemu towarzystwu całą duszą kolegę o czystym i szlachetnym charakterze.

**RADA ZARZĄDZAJĄCA**

**Towarzystwa Górniczo-Przemysłowego  
„SATURN”**

1933

## KRONIKA

### — Kalendarzyk.

Dziś: Niedziela, 30 kwietnia Katarzyny Senek.  
Wschód słońca g. 4 m, 44  
Zachód g. 7 m, 15.

### — Wojskowość, a rocznica 3-go maja.

Jak się dowiadujemy wojskowość nasza szykuje nadzwyczaj uroczysty obchód rocznicy Konstytucji 3-go Maja przypadającej w nadchodzącą środę.

W dniu powyższym, oprócz zwykłych w takim wypadku ceremonij, wojskowych, w sali tow. Y. M. C. A. ul. Piotrkowskiej Nr. 245. Odbędzie się uroczysty wieczór z nadzwyczaj urozmaiconym programem, który wypełnia produkcja amatorskiego teatralnego koła żandarmów przy współudziale amatorów sceny z tow. A. R. C. R.

Początek obchodu o godz. 7-ej wieczorem.

### — Zjazd opiek szkolnych.

(p) W piątek 28Bm. w sali Rady Miejskiej odbył się zjazd dozór i opiek szkolnych oraz wójtów pow. łódzkiego zorganizowany przez Radę Szkoln. pow. łódz. Obecnych było około 300 delegatów. Prezydium stanowili pp. wizytator Grubiński insp. szkolny Kamiński Lrzewiński, Majewski, Tomczak, Niespiał Staszewski i Frankowa.

Na pierwszym punkcie porządku dzienne go p. Tomczak wygłosił referat pod tytułem „Warunki” w jakich znajduje się szkoła powszednia i jej nauczycielstwo”

Po referacie odbyła się dłuższa dyskusja, w której zabierali głos ks. Pecowski inż. Kamiński, p. Gapruski.

(W konkluzji przyjęto rezolucję prelegenta, zmierzającą do zrealizowania zawartych w referacie wywodów.

Następuje referat p. Ochędalskiego na temat remont i utrzymanie czystości w budynkach i lokalach szkolnych”.

Po przerwie inspektor szkolny p. Kamiński wygłosił referat pod tytułem: „stosunek samorządów gminnych do władz szkolnych” w którym mówca wskazuje że władzewinny się wspierać w działalności zmierzającej do rozwoju szkolnictwa polskiego. W tym celu jednak hegemonja władz gminnych i powiatowych nad szkolnictwem jest niedopomyślenia. Mówca wskazuje iż budżet uchwalony przez sejmik łódzki na szkolnictwo i oświatę jest naprawdę imponujący.

Mówca zgłasza wniosek o zaakceptowanie przez zebranych stanowiska rady szkolnej, zajętego w sprawie oświaty pozaszkolnej. (12)

Zebrani delegaci w licznych przemówieniach wykazywali głęboką troskę o los szkolnictwa i nauczycielstwa ojczyzno.

Tylko p. Ganion członek jednego z dozoru szkolnego, był zdania że państwu grozi upadek z powodu budowy licznych nowych szkół. Członek prezydium p. Tomczak słusznie zauważył wtedy że państwu grozić może upadek tylko w tym razie, gdy będzie miało takich obywateli jak p. Ganion. Słowa te zebrani przyjęli burzą oklasków czem skonfudowany Ganion uważał za stosowne wyjść z sali.

W wolnych wnioskach zebrani przyjęli jeszcze rezolucję:

1) przeciwdziałania przez inspektoraty pracy zatrudnieniu dzieci w wieku szkolnym

w fabrykach: 2) o wstawienie przez gminy do budżetu nowych szkół. 3) o jak najrychlejszym poparciu bytu nauczycielstwa przez podniesienie im znikomej do tyhczas pensji.

— Z powodu przepelnienia.

(p) W pierwszych dniach maja wydział zdrowotności publicznej przewiezie chorych z Kochanówki do Kocborowa w Poznanskiem. (12)

—Uposarzenie oficerów.

Od istniejącego dziś mnożnika 1700 j tak zwanej jednej piątej wyrównywanczej przyznano 60 proc., co stanowi dla podporucznika w Warszawie około 65 tysięcy marek, dla kapłana zaś około 80 tysięcy.

W czerwcu zostanie zniesiony deputat i w związku z tem gaża będzie podwyższona jeszcze do 20 proc.

Jak „swój” „swego” wyprowadził w pole.

(p) W sierpniu 1920 roku we wsi Sikawa gminy Nowosolnej, Edmund Tajbert nazwał Rainholda Webera i Adolfa Langego wobec ogłoszonej mobilizacji by uciekli do Prus w celu uchylenia się od służby wojskowej. Tajbert ofiarował swe usługi w celu przeprowadzenia ich zagranicę, za co miał otrzymać wynagrodzenie. Weber i Lange ulegli namowom Tajberta i przybyli z nim do Łodzi. W parku przy ul. Dzielnej otrzymał Tajbert od obydwuch 12,000 mk. z których 6,000 mk. miał zatrzymać dla siebie, jako wynagrodzenie za przeprowadzenie ich za granicę, zaś 6,000 miał zmienić na walutę niemiecką.

Tajbert z otrzymanymi pieniędzmi um...

knął drugim wejściem i dopiero w lutym 1921 r. przytrzymany został przez policję w Turku, podczas legitymowania się okazał fałszywy paszport na imię Matesa Cesdra.

Stawiony przed sąd Taibert przyznał się do przywłaszczenia tylko 6.000 mk. oraz do posilkowania się cudzym paszportem. Wprawdzie ofiarował swe usługi lecz nie namawiał.

Sędzia Ingersleben skazał Taiberta wobec zbiegu przestępstw na 1 rok i 6 miesięcy ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw z zastosowaniem amnestji.

#### — „Kupiec” brylantów.

Do niejakiego Zylberszatta przybył znany mu kupiec igieł pończosznich, prosząc go o przenocowanie, gdyż przybywszy do Łodzi nie może znaleźć wolnego pokoju w hotelu.

Zylberszatt zwrócił się z prośbą do Zaklikowskiego o udzielenie mu noclegu, ten ostatni będąc w towarzystwie kobiet, poprosił go by przybył wieczorem do hotelu. Gdy Zaklikowski wrócił wieczorem do swego pokoju zastał w jednym z łóżek intruza.

W międzyczasie niejaki Lubiński pragnął sprzedać brylanty udał się nazajutrz do hotelu „Wiktoria” i zaproponował kupno tych brylantów przygodnemu znajomemu Zaklikowskiego, który przedstawił się jako Hurwicz.

Po obejrzeniu brylantów mniemany Hurwicz wziął brylanty wartości 81 i pół miliona marek i wyszedł, mówiąc, iż chce się naradzić z przyjacielem swym zamieszkałym w sąsiednim numerze. Gdy po dłuższym czasie, Hurwicz nie wracał, właściciel brylantów podniósł alarm lecz po kupcu śladu nie było.

O powyższym zawiadomiony urząd śledczy zaarrestował Bogu ducha winnego Zaklikowskiego, lecz na ślad oszusta nie na trafiono.

#### — Kradzieże zapłombowanego wozu.

Konduktor prowadzący pociąg w stronę Łodzi zauważył między Pabjanicami a Łodzią kilku opryszków, którzy wskoczyli do pociągu i wyrzucili na tor dwie bele bawełny.

Przybywszy do Łodzi nadkundoktur zawiadomił o powyższym policję, która w pewnym miejscu o kilkadziesiąt metrów od linii kolejowej znalazła jedną belę bawełny zaś trochę dalej drugą. Za tą belą ukrywał się złodziej, który widząc zbliżającą policję począł uciekać, policjanci puścili się za nim w pogon, lecz złodziej — akrobata nie zważając na strzały zbiegł w niewiadomym kierunku.

#### — Napad rabunkowy.

(p) Do mieszkania Kwarczyńskiej zam. przy ul. Ludwiki 46, weszło kilku uzbrojonych mężczyzn, którzy pod groźbą użycia rewolwerów zażądali wydania pieniędzy. Gdy właścicielka mieszkania odmówiła oddania im swych oszczędności, bandyci rzucili się na nią i dotkliwie pobawiwszy zabrali 10.000 mk. poczem zbiegli. Zawiadomiono o powyższym urząd śledczy, któremu udało się wszystkich bandytów schwytać i osadzić w więzieniu przy ul. Miłsza, są nimi Kazimierz Konopa, Stanisław Świętosławski i Stefan Dumiak zam. przy ul. Ludwiki 14.

#### — Usiłowane otrucie i ucieczka.

(p) Antonina Maczkowska zam. przy ul. Wilanowskiej, napoiwszy męża zatrutą kawą, skoro ten szedł do roboty, zabrała schowane 200.000 mk. gotówką, oraz różnych rzeczy na sumę pół miliona marek i wraz z 12 letnią córką i niejakim Dziendzielewskim zam. przy ul. Wilanowskiej 19 zbiegła. Jan Maczkowski, któremu trucizna w kawie nie wyrządziła większej szkody po powrocie do domu, ujrzał spustoszenie mieszkania przez „kochającą” żonę i zameldował o powyższym policję. (12)

### KOMUNIKATY.

W niedzielę dnia 30 b. m. o godz. 2 i pół po poł. w lokalu Związku Majstrów Fabrycznych przy ul. Pańskiej 74 p. inż. Świątkowski z Warszawy wygłosi odczyt na temat „Organizacja pracy.”

Wejście dla członków i nieczłonków 50 mk. 1028—1 (2)

W rocznicę „Koła Polek” odbędzie się nabożeństwo dnia 30—IV o godz. 12 i pół. w kościele św. Krzyża. O przybycie wszystkich członków uprzejmie prosi Zarząd. 1930 (2)

„Nasza Księgarnia” Piotrkowska 181 przyjmuje za risy na II emisję akcji codziennie od godz. 3 do 5 po poł. do dnia 5 maja włącznie.

Po tym terminie akcje nierozbrane będą rozdzielone pomiędzy nowych akcjonariuszów. Cena akcji dla dawnych członków wynosi mk. 1150, a dla nowych 1300. 1931. (2)

## Mowa

—o—

— „Niecały umarłem” mówi Pismo święte.

— Niecały umarł, możemy powtórzyć tu, nad trumną s. p. Wiktora Czajewskiego, którego śmierć szczerze kryje ten czarny symbol śmierci, a ziemia przyjmie go za chwilę—na zawsze.

Ale Jego, praca, Jego ideały, Jego żelazna energia, ukochanie Ojczyzny i potęga czynu nie dadzą się zamknąć w trumnie, nie dadzą się przysypać piaskiem, nie mogą porosnąć trawą—one trwać będą długie lata, i kiedy my może już schodzić będziemy do grobu Jego imię będzie wyryte na kamiennym cokole zmartwychstałej Ojczyzny, której poświęcił życie całe.

Urodzony i wychowany w Ostrołęce, nad błękitnymi wodami Narwi, studja uniwersyteckie prowadził w Królewcu i Krakowie, gdzie ukończył wydział filozoficzny uniwersytetu Jagiellońskiego poczem oddał się z zapalem pracy społecznej.

Już w 27 roku życia był redaktorem „Tygodnika powszechnego”, a następnie „Przeglądu bibliograficznego” — przyczem napisał cały szereg monografii, powieści, rozpraw, studiów literackich aż w roku 1897 zaczął wydawać „Rozwój” w Łodzi.

Była to przełomowa chwila w życiu narodowym miasta.

Przedtem Łódź była dużym miastem, bez

pelacyjnie ovladniętym przez trzy okupacje gdzie polacy grali rolę parjasów gorzej jeszcze grali rolę bydła roboczego pomiatanego i pogardzonego przez wszystkie miejscowe „welkości”.

Wtedy we wszystkich restauracjach, cukierniach, sklepach widać było tylko dwa m i e j s c o w e języki tj. rosyjski i niemiecki, a jeżeli robotnik wracał z Łodzi na wieś—to nauczył się jedynie czytać po niemiecku z czem się pysznił w całej gminie...

Nic więc dziwnego, że kiedy przyszedł ten dziwny człowiek do naszego miasta który zamiast handlować, kupczyć lub fabrykować, postawił sobie za zadanie polszczyć ten kraj kominów, wszyscy patrzyli na niego z niedowierzaniem, kiwając pobłażliwie głowami...

A jaka, to była praca w czasach Hurków, Jankuljów i Kaznakowych, to opowiadać wam niestety, dość iż żelazny ten człowiek nieraz więzieniem placił za swoje hasła i posiew polskości, i nie jeden włos mu pobiełał na młodzieńczej głowie.

Ale, praca ta wydała znakomite owoce i dla polski błogosławione plony: już w lat kilka obok wszechwładnie panujących w Łodzi obcych naleciałości pojawił się polski język, polskie firmy, a co lepiej robotnik zaczął czuć się Polakiem.

I dlatego kiedy rozszalała się burza wojenna, pierwsze pioruny uderzyły w Jego pracę, w Jego „Rozwój” Rosjanie zamknęli mu piśmo na cały czas wojny, a gdy przyszli Niemcy wywieźli redaktora, wraz ze wszystkimi współpracownikami do obozu dla jeńców w głąb Niemiec, uważając za zbyt szkodliwą

Zarząd stowarzyszenia zawiadamia, że w poniedziałki od godz. 7 i pół do 8 i pół, radca prawny Stowarzyszenia p. Józef Adamowicz będzie udzielał członkom Stowarzyszenia informacji co do zarządzeń państwowych w sprawach podatkowych, administracyjnych, cełnych i t. p., w lokalu Stowarzyszenia Piotrkowska 115. (4)

Dnia 2 maja r. b. o godz. 6 po południu w lokalu cechowym przy ulicy Miłsza Nr. 46 odbędzie się kwartalne zebranie majstrów cechu rzeźniczego. O punktualne przybycie uprasza.

Miał dzioby na twarzy, płomień w oczach, fałd gniewu na czole, wyraz dobroci w kącikach ust, grube wargi i pięści tragarza.

Danton.

1913—1

#### — 79-te ciągnięcie milionówek.

Dzisiaj o godz. 1-ej po południu w lokalu przy ul. Długiej nr. 42 odbyło się ciągnięcie 79 milionówek. Z koła wyszedł numer:

945,817.

### Stan pogody

Według danych państwowego instytutu meteorologicznego. W dniu wczorajszym w całej Polsce panowała pogoda zmieniana miejscami notowano przelotne opady. W godzinach porannych temperatura we wschodnich i południowo-wschodnich częściach kraju była znacznie wyższa aniżeli w zachodnich i północnych. (Łwów 12 stopni, Pińsk 15 st., Poznań 8 stopni, Wilno 7 stopni o godz. 9—ej rano. W godzinach popołudniowych temperatura wahała się w granicach od 13 do 15 stopni. Temperatura w Warszawie wynosiła najwyższą 14 stopni. Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym dość pogodnie, nieco cieplej

#### MODNE PALTA

damskie w wielkim wyborze 32.000, 22.000, 6.000. Kostjamy 42.000, 32.000. Spódniczki szwiotowe 3.200. Bluzki kretonowe 1.500, batystowe 2.200, etaminowe 3.800

SZMECHEL I ROZNER

Łódź, Piotrkowska 100, filja 160.

Przez obiad otwarte. 116op

Jego działalności, dla założonej wówczas „Godziny Polski”

Co przeszedł ten człowiek, wśród wrażeń nam plemienia, co przecierpiał, zostanie na zawsze pokryte mgłą tajemniczy, ale gdy wrócił do kraju po dwuletniej niewoli, miał już zdrowie i energię zszarpaną nazawsze.

I jakkolwiek przyszła ta wysniona w marzeniach s. p. redaktora niepodległa Polska świat tych nowych czasów zaciemniły wyziewy i duszące opary najniższych instyktów i najbezwzględniejszego partyjniactwa, które wbiły jeszcze niejedną cieni w sędziwą głowę pracowitego starca...

Nie tak sobie wyobrażał Zmartwychstałego...

I kiedy dni kilka zapadł na zdrowiu — wróciły cierpienia minionych lat, ponieważ w niemieckich obozach, męki rosyjskich więźni, wróciły mary minionych dni z gwoździem do trumny w

kościwej ręce...

I padł ten niestrudzony pracownik sprawy narodowej, padł dowódca nie znający kompromisów i rozjemców, padł jak przystało na dowódca w obronie swego sztandaru...

Niechaj cię przytuli ta Matka ziemia, której bronileś do ostatniej chwili, do ostatniego tchnienia!

Spij spokojnie snem wiecznym, najlepszy synu Ojczyzny, nie umarłeś cały, Twoje myśli, Twój posiew, Twój duch żyć będą — póki jeszcze jedno bije polskie serce.

**WIADOMOŚCI Z KRAJU:****Pożar w fabryce mebli w Zwierzyńcu**

(Kto rujnuje przemysł polski)

(K) W nocy z 22 na 23 bm. w Zwierzyńcu (w Zamojskim powiecie) spaliła się fabryka mebli giętych Zamoyskiej spółki przemysłu drzewnego. Pożar trwał całą noc. Z powodu spalenia się fabryki utraciło pracę i utrzymanie 309 rodzin robotniczych.

Spalenie fabryki wywołało wśród żydów zadowolenie. Jednocześnie zaczęli oni rozpowszechniać wieści, że to robotnicy miejscowi przejęli komunizmem spalili fabrykę. Najlepiej zaprzeczeniem tego oszczerstwa jest, że robotnicy fabryki pierwsi i najczynniej pośpieszyli na ratunek. (Dzięki tej pomocy zdołano uratować wszystkie najważniejsze maszyny. Umożliwi to rychłe odbudowanie fabryki.

Natomiast schwytano żydka, który na chwilę przed wybuchem pożaru o g. 10 i pół w. wymknął się z wnętrza fabryki przez jedyne wyjście, pozostawione dla maszynisty. (7)

**Zdrajcy myśli polskiej**

(K) Donoszą nam ze źródła najpewniejszego: Leopold Gebel, kapitan W. P. (Warszawa, ul. Koszykowa), sprzedał swą realność w N. Targu Ignacemu Hamerschlagowi i spół. za 5,100,00 mk. Piotr i Rozalia Janikowie sprzedali Henrykowi Einzigerowi ze Zmigrodu swą realność w N. Sączu przy ul. Szujskiego, za 390,000 mk. Władysław Płocki, magnat, właściciel dóbr Wolica, sprzedał swą realność w Gorlicach za 1,800,000 mk. Natanowi i Pepi Grunbnerom. (2)

**Podhale w obronie Spisza**

(K) Rada miejska Nowego Targu powzięła uchwałę. Uznając olbrzymią doniosłość Jaworzyny dla Polski, rada miejska miasta Nowego Targu zwraca się do wszystkich kierowniczych czynników, a zwłaszcza komisji jaworzyńskiej, z usilnym wezwaniem wyłączenia wszystkich sił celem zdobycia tej miejscowości, zastrzegając przytem kategorycznie przeciw możliwości odstępowania wzajemian za nie jakichkolwiek polskich gmin spiskich, a zwłaszcza Niedziwcy i Kacwina. (2)

**Strajk dozorców w Warszawie**

(K) Sprawa zlikwidowania strajku dozorców domowych posuwa się nieco naprzód. Do

dnia wczorajszego zgłosiło się do Związku dozorców domowych już około 1,500 właścicieli nieruchomości którzy podpisali umowę na deklaracjach zgadzając się na przedstawione i uchwalone przez związek dnia 8 marca rb. żądania. (7)

**Płowanie na czarnej giełdzie**

(K) Lwowska policja urządziła wczoraj wyprawę na czarną giełdę. Trzy patrole otoczyły ulice Kaźmierowską, Rejtana i Rzeznicką, gdzie zwykle „urzędowała” czarna giełda. Aresztowano około 500 osób. Wśród czarnogieldziarzy powstał ogromny popłoch. Rzucali oni banknoty na ulicę, nie chcąc się do nich przyznać, lub wtykali jeden drugiemu do kieszeni. Podczas rewizji znaleziono kilkaset dolarów, kilkadziesiąt tysięcy marek niemieckich i kilkanaście tysięcy lej rumuńskich.

Obława ta nie przyniosła jednak spodziewanego wyniku, gdyż zaledwie kilka osób skazano na areszt resztę zaś ukarano jedynie za „tamowanie ruchu ulicznego”. (S) (2)

**Popłoch restauratorów w Krakowie**

(K) „Kurjer Codzienny” donosi, że na skutek wiadomości o mających nastąpić w najbliższych dniach aresztowaniach restauratorów krakowskich, którzy na podawanych potrawach i trunkach zarabiają do 200 proc. zysku, wywołała wśród nich olbrzymią konsternację.

Restauratorzy krakowscy wzięli się nawet na tak ryzykowny krok, jak wysłanie delegacji do magistratu z prośbą o wyznaczenie cen wytycznych dla restauracji. (4)

**Student przed sądem**

(K) Onegdaj krak. sąd okręgowy karny rozprawy sprawę Karola Tascha, słuchacza uniwersytetu prąckiego, aresztowanego w Krakowie podczas poszukiwań policji państw. za współnikami zamachu na Naczelnika Państwa w dniu otwarcia „Targów Wschodnich” we Lwowie.

Na pytania przewodniczącego odpowiadał ogólnikami. Zaraz po odczytaniu aktu oskarżenia, zarzucającego mu także szpiegostwo, z widocznym podnieceniem i dumą zaznaczył: „jestem rewolucjonistą, a nigdy nie byłem szpiegiem”. (4)

**Wypadek w lesie**

(K) Na drodze leśnej w lasach Trzemesny obok Tarnowa rozegrała się onegdaj wieczorem krwawa scena. Dwóch chłopców udało się do lasu w celu dokonania kradzieży drzewa. Gdy nieśli już skradzione deski, oddalając się szybko z miejsca czynku, zauważył ich praktykant lasowy W. M. Kiedy na wezwanie jego nie zatrzymali się, lecz szybkim biegiem chcieli umknąć, wymierzył W. M. ze swej strzelby i dał dwa strzały za uciekającymi. Drugi strzał

przyniósł śmierć jednemu z uciekających, a to Janowi Jasiakowi, rodem z Karwodzi. Strzał ugodził go z tyłu w prawą łopatkę i wyszedł koło prawego obojczyka, co spowodowało śmierć natychmiastową. Po dokonaniu czynu sprawca W. M. zbiegł w niewiadomym kierunku. Policja czyni za nim intensywne poszukiwania. (2)

**NA MARGINESIE.****Trafna nazwa**

„Demokratyczna Unia Państwowa Aktywistów” . . .

Tak brzmi ostatecznie ustalona po długich naradach nazwa nowego stronnictwa, które zorganizował b. min. Downarowicz, a które ma zgrupować wszystkie osierocone przez upadek Habsburgów i Hohenzollernów poddory tronu. Trudno istotnie o trafniejszą nazwę. Jest to rzeczywiście nie tyle stronnictwo, ile Unia najsprzeczniejszych żywiołów (od prawicy do lewicy), złączonych jednak wspólną niedolą i wspólną wypróbowaną przyjaźnią pod sztandarem Enkaenu. Nie pozostawia pod tym względem żadnej wątpliwości nazwa Unii Aktywistów. Ze ta Unia musi być demokratyczną, to także jest rzeczą jasną, bo w dzisiejszej Polsce wszystko jest demokratyczne. Mamy przecie nawet demokratyczno-republikańskie galówki. Unia ma być przytem państwową, co należy rozumieć w tym sensie, że będzie podporą dla dzisiejszych sterników nawy państwowej. Ma to być jakby filar, na którym będą oni mogli nie tylko się oprzeć, ale nawet wygodnie siedzieć. Nikt chyba nie zaprzeczy, że do celu wprost idealnie się nadaje D. U. P. A., co zresztą organizatorzy nowego stronnictwa tak dowcipnie zaznaczyli, już w samej jego nazwie. (2)

**Ważne dla krawców!**

Najnowsze wiosenne towary krajowe i angielskie poleca po cenach konkurencyjnych firma

„SUKNO” Sp. z ogr. p.  
Łódź, Piotrkowska 98,  
Telefon 15-62.

1951b

**Towary modne**

damskie, męskie i dziecinne najtaniej kupuje w firmie „SUKNO” Sp. z ogr. p.  
Łódź Piotrkowska 98 (1952K) Telefon 15-62

**TEATR MIEJSKI****„LATO”**

Komedja w 3-ech aktach Ryttnera  
w Teatrze Polskim

Poważny doktor ma młodą żonę Maję i sanatorium dla nerwowo chorych, w którym leczą się młodsze i starsze kobiety oraz dwu mężczyzn. W jednym z nich, naprawdę chorym Torupie kocha się żona doktora, matka dwojga dzieci i gospodyni całego sanatorium. Ale ani wychowaniem dzieci ani gospodarstwem nie zajmuje się sama, lecz daleka krewna Karolina, Maja zaś troszczy się jedynie o młodego Torupa, naprawia jego ubranie i wcale się z tem przed mężem nie kryje.

Za drugim kuracjuszem, Goldersem, reprezentantem „Chic Parisien” przepada ją wszystkie prawie kuracjuszki, a nawet matka robi konkurencję własnej córce.

Doktor nie może wskrzęcić w sercu żony wygasłej miłości postanawia działać na nią sposobem najskuteczniejszym t. j. za zdradą i obojętnością, a kochanka żony zabija moralnie, przepowiadając mu rychłą śmierć. Tymczasem skutek jest wprost prze-

ciwny, bo żona nie rozczuła się wcale na wieść, że mąż kupił kapelusze Lili, subretce operetkowej i spaceruje z nią po lesie... a Korup, wierząc jego słowom, postanawia wykorzystać ostatnie w swym życiu lato i jakkolwiek dotąd bardzo powściągliwy oddaje się rozkoszy kochania i nawet namawia Maję do ucieczki od męża i dzieci.

Ale oczy mu otwierają sekundarjusz, który dowiedział się o tajemnicy dyrektora przez subretkę, i zacna Karolina, która z chorym szczerze współczuje i radaby go pozyskać dla siebie, chociaż w przeciwieństwie do innych kobiet niczem tego na zewnątrz nie zdradza. Korup nie chce im wierzyć, ale cień obojętności na twarzy Maji zauważony robi swoje, kiedy zaś milczenie męża doprowadza ją do pasji a w końcu do pogodzenia się z nim, czego naprawdę się zawstydzila i uciekła z mężem przed okiem kochanka, wtedy Korup poraz drugi szuka ukojenia dla swoich nerwów na łódce i... z głubin wodnych ratuje go świetny pływak po falach życia Golders.

Maja, w kreacji p. Strońskiej—Wasowskiej, jako typowa wyraziłka kobiecej logiki, którą kaprys i zachcianki tylko kierują w życiu, miała wiele świetnych momentów zwłaszcza w porównaniu z szablonową i zbyt krańcową grą p. E. Snaya, jako Torupa, którego zdenerwowanie odczuły najlepiej trzesz-

czące stolki a przesadna gestykulacja zastępowała najsilniejsze uczucia.

Zdrowe na nerwy, ale chore na zamążpójście panna Panchard i matka jej, oraz pani Gianetti (Jad. Wernirówna i Zofja Rodowiczowa), a także rezolutna Lili, Stef. Jarkowska nie ukryły ani jednej wady płci pięknej i starały się wszelkimi sposobami zdobyć choćby uśmiech reprezentanta „Chic Parisien”, z jednej strony, a z drugiej udawać nie wzruszoną obojętność dla płci brzydkiej.

Doktor i właściciel sanatorium, Z. Kulański, Golders, K. Oswald, asystent a po wyjeździe doktora z żoną do Meranu, sam kierownik sanatorium, M. Rembosz i wreszcie kucharz, który poza sanatorium z Goldersem się stykał w knajpie, Wl. Jarema spełnili swoje zadanie bez zarzutu.

Największe wreszcie uznanie należy się sprężystej reżyserji, który potrafił w upalne „Lato” i mając kapryśne kobiety oraz zdenerwowanych panów, przeprowadzić akcję bez szwanku do samego końca. Dekoracje, zwłaszcza aktu drugiego i w każdym akcie zmieniające się kostiumy przyczyniły się w dużej mierze do upiększenia przedstawienia, które oby nie było śpiewem labędzim obecnego sezonu.

M. J.

# PRZEMYSŁ, HANDEL I FINANSE

## Pierwszy krok na drodze uruchomienia budownictwa

(=) Dnia 28 b. m. odbyła się u pana ministra skarbu konferencja w sprawie rozbudowy miast Brali udział m. in. przedstawiciele komisji sejmowych i dyrektor zakładu kredytowego miast małopolskich dr. Grosz.

Wynikiem obrad było przyjęcie następujących zasad. 1) ministerstwo przyjmuje porękę do wysokości 20 miliardów z obligacjami mieszkaniowymi i komunalnymi mającymi służyć na budowę mieszkań, 2) kwestia akcji kredytowych zostaje powierzona zakładom kredytowym publicznym w ustawie wymienionym przy udziale komisarza rządu, 3) kredyt zostaje udzielony osobom budującym prywatnym do 80 proc. wartości, instytucjom użyteczności publicznej do 90 proc. wartości, 4) dla umożliwienia kalkulacji niższych czynszów będzie mógł być udzielany kredyt amortyzacyjny w warunkach ulgowych. Oprocentowanie może być przedłużone do 3 proc. rocznie na 20. Miasta Warszawa, Kraków, Lwów, Poznań, Łódź, będą miały prawo wydawania obligacji komunalnych za poręką rządu dla budowy domów mieszkalnych, stanowiących własność miasta. Dla umożliwienia całej akcji, będą udzielane odpowiednio zaliczki gotówkowe poważnym instytucjom tak, ażeby pożyczki mogły być spłacane alpari i ażeby oprocentowanie mogło być obniżane według zasad powyższych.

Nowe domy będą korzystały ze zwolnień podatkowych i będą wolne od rekwizycji i ochrony lokatorów. (Pat) 9

## Podwyższenie zagranicznej taryfy

(=) Z d. 1 maja b. r. wchodzi w życie podwyższona taryfa dla przesyłek listowych w obrocie zagranicznym.

Według nowej taryfy należy opłacać listy zwyczajne do wagi 20 gr. do Czechosłowacji 40 mk. do innych krajów 50 mk. zaś na każde dalsze 30 gr. do wszystkich krajów po 25 mk. — kartki pocztowe do Czechosłowacji 25 mk. do innych krajów 30 mk. druki czasopisma próbki towarów i papiery handlowe za

## Gospodarka spółek leśnych w Polsce.

Prezes Najwyższej Izby kontroli nadesłał w początkach bieżącego tygodnia na ręce p. Marszałka sprawozdanie specjalnej komisji, wydelegowanej przez Nacz. Izbę Kontroli na zasadzie uchwały sejmowej, celem zbadania gospodarki leśnej w Małopolsce.

Sprawozdanie zawiera kilkadziesiąt stron druku maszynowego i obejmuje wszystkie spółki leśne, które zawarły kontrakty ze skarbem

państwa.

Sprawozdanie rzuca dość przykre światło na działalność spółek, znajdują się tam takie pozycje, co do których opinia publiczna będzie się musiała domagać bardzo szczegółowych wyjaśnień.

Jak brzmią informacje warszawskie, to sprawozdanie będzie przedmiotem rozważań sejmowych w drugiej połowie maja. (2)

każde 50 gr. 10 mk. najmniej jednak za próbki 20 mk. za papiery zaś handlowe 50 mk. czasopisma opłacone ryczałtem i druki dla ociemniałych podlegają w obrocie z Czechosłowacją taryfie wewnętrznej, polecenie wszelkiego rodzaju przesyłek listowych 50 mk. — doręczenie ekspresowe 100 mk. reklamacja 100 mk.

W obrocie z obszarem wolnym w Gdańsku obowiązują taryfy wewnętrzne.

Zasadniczo wszystkie przesyłki listowe w obrocie zagranicznym mają być w całości opłacone przez nadawców. Nieopłacone lub niedostatecznie opłacone przesyłki będą zwracane nadawcom celem uzupełnienia brakującej opłaty. 6

## W sprawie podatku przemysłowego

(=) Do 1 maja r. b. winny być złożone deklaracje o obrotach względnie dochodach, osiągniętych w 1921 roku przez przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe dla określenia dodatkowego podatku od przedsiębiorstw nie obowiązanych do składania sprawozdań 9

## Akcje polskie zagranicą

(=) „Lidowe Nowiny“ dowiadują się że ze strony finansowej prowadzone są rokowania w celu wprowadzenia natychmiastowego pewnych akcji przemysłu polskiego na giełdy w Pradze Wiedniu Berlinie i Paryżu. (Pat 28) 9

## Nowa fabryka nici

(=) Firma „Stanisław Wegenko i S-ka“ nabyła na drugim targu poznańskim całkowicie

urządzenie fabryki nici. Maszyny są najnowszych systemów z zegarami automatycznie wykazującymi ilość yardów nawiniętej nici. Fabryka powyższa będzie niebawem zmontowana i puszczona w ruch pod firmą „Grochowska fabryka nici“ 9

## Giełda warszawska z d. 29 b. m.

4 1/2% listy ziem.		Dolar. St. Zjd.	4040—4050
za 100 rub.	270	Marki niem.	14,40
5% obl. m. Warsz.	280	Franki franc.	378
6% obl. m. Warsz.	133,50	Funty	18000

## Czeki i wpłaty.

Belgia	347	Londyn	—18100
Berlin	14,25—14,40	Nowy Jork	4033
Gdańsk	1425	Paryż	375—377,30
Praga	78 75	Wiedeń	52

## Akcje.

Bank hand.	4925	Ostrowiec	—7850
" " Dyskont	5200	Radzki	—2525
" " Kredyt	5250—5550	Starachowice	5975 5980
" " Zjed. z. pol	1650	Zyrardów	73500
Cukier	53000	Borkowski	1500
Drzewo	1625	Zegluga	2000—
Lilpop	— 3825	Jablkowscy	1750
		Nafta	2040

## Z czarnej giełdy warszawskiej

Dolary	4000	Ruble złote	196,000
Franki	377	Ruble srebrne	1200
Funty	18000	Bilon srebrny	525
Marki niem.	15		

Tanio i dobrze kupuje każdy w sklepie biawatym

A: Tetzlaff i S-ka „Piotrkowska 100 telefon 541.“

## G D A N S K .

16

### SCENA IV.

CIZ, CELNIK I (FRANC) I II (MICHAŁ).

CELNIK I (w płaszczach krzyżackich)  
Co za zbiegowisko?

ST. RYBAK Zabawa.

CELNIK I Dla czego to ryb dotąd nie dostarczycie: ani do Zamku Komturowego w Gdańsku, ani do Zamku w Malborgu?

ST. RYBAK Wyznaczyliście pono grubo cło, a oni cła nie mają czem płacić!

CELNIK II Milcz, dziadzie! Czyż to wy zadarmo dajecie ryby? A kto wasz kraj osłania, kto go broni od korsarzy? Czy wy myślicie, że utrzymanie siły zbrojnej to mało kosztuje?

ST. RYBAK Mówicie o obronie, a dawności nas sami ograbili z dobytku?

CELNIK I Ty masz coś za dużą gębę. Zamknij ją lepiej, bo gdy my ci domknjemy...

CELNIK II Uspokój się bratku, jak zapłacisz pół grzywny kary i dasz 100 funtów wosku.

ST. RYBAK Odemnie możesz brać i wosk, i srebro, nie lękam się waszych po- grózek, bo co miałem, już zabraliście wszystko!

WSZYSCY Prawdę mówi (śmieją się)

CELNIK I To pójdziesz do kozy.

ST. RYBAK Nie tacy wy głupi, żeby

brać starego dziada i karmić go w dodatku. Zebym był młody, zagnalibyście mnie do roboty.

CELNIK II Oho! schardzieliście. Prawdopodobnie już tu był taki, co was musiał na obcą przeciągnąć stronę. W Prusiech mnożą się przeróżni podżegacze, którzy tę ziemię chcą poddać Królowi Polskiemu, ale radzę wam nie słuchać tych podstępnych ludzi, bo gdyby się dowiedział o tem Wielki Mistrz, to z pewnością całe Kaszuby poszłyby z dmem, a lud zostałby w pień wycięty.

WOJCIECH Akurat to samo mówili inni na odpuszcie w Oliwie.

CELNIK I I lud przyrzeki poprawę?

WOJCIECH Kaj tam. Śmiał się z takiego gadania. —

CELNIK I I wy może będziecie się śmiali?

ST. RYBAK My wiemy co mamy robić. Nie zobaczycie z naszej strony sprzeciwu. Te rzeczy do nas nie należą. Jak Król Polski przyjedzie, ot i bez naszej pomocy, weźmie te krainy, boć to jego oicowizna.

CELNIK II Jaka oicowizna?

ST. RYBAK Może spuścizna, albo dziedzina po Bolku Chrobrym i po królu Przemku!

CELNIK II Kto wam to powiedział?

ST. RYBAK Kto ptaka uczy lotu, a ryby pływania? Jeśli głupie zwierzęta wiedzą co im czynić, dla czegożby człowiek, Bożw twór, nie wiedział, kto jest jego matką prawowita; a kto macochą?

CELNIK II To wy Wielkiego Mistrza macochą nazywacie?!

ST. RYBAK Słyszeliście, u krzyżaków

to i chłop może być macochą!

WSZYSCY (śmieją się)

CELNIK I (n. s.) Słuchaj, tobie się coś głupiego wypschnęło!

CELNIK II Nie pyskuj, dziadzie, jeno oddaj ryby dla Wielkiego Mistrza!

ST. RYBAK Przypłynięcie za tydzień, bo teraz są sieci puste.

CELNIK I Jak to puste?

ST. RYBAK A no, od czasu jak tu rządzą, wszystko zmądrzało, więc i ryby do sieci leżą niechęć. Musicie wydać im nakaz, aby były posłuszniejsze i uległe Wielkiemu Mistrzowi.

WSZYSCY (Słusznie)

WOJCIECH Przybijcie tu słup, a na nim tablicę z napisem: „Rozkazuje się rybom wlażyć tuzinkami do sieci, bo inaczej czeka je gruba kara!”

CELNIK II (wydobywając miecz) Milcz ty chamie!

RYBACY (porywają za wiosła) Schowajcie miecze do pochwy!

CELNICZY Schowajcie, to schowajcie...

ST. RYBAK Lepiej po zgodzie.

CELNIK II (n. s.) (Takie rzady... Rozpuścili tą hołotę.

CELNIK I Albo ten komtur gdański za byle fartuszkim polecą do piekła!

CELNIK II Franc, widzisz tę dziewczynę, ona tam za innymi stoi... jeno oczy jej błyszczą.

CELNIK I Ty, Michał, nie głupiej. Spójrz, wiosła w ich łapach. Naraząć się nie można. Uchodźmy lepiej z całymi skórami. (Idą do morza oglądając się za siebie, wskazują)

**Dola redaktor**

(§) Każdy dziennik ma swoich przywódców i sympatyków. Panowie ci, którym (zdaniem ich własnym) bardzo zależy na dobru i rozwoju pisma czują się w obowiązku tak ustnie jak pisemnie udzielać rozmaitych zbawiennych rad. W razie nieuwzględnienia grożą niekiedy, że „acz z wielką przykrością czuliby się zniewoleni zaprzestając prenumerowania poczytnego i szanownego organu“.

Jeden jest zdania, że artykuły wstępne powinny być „weselsze“, bo i tak życie jest już dość smutne. Drugi chce mieć repertuar teatralny z początkiem kroniki w przeciwieństwie do trzeciego, który woli mieć go na końcu. Inny proponuje, by na miejscu artykułu wstępnego dawać jakąś zajmującą powieść. Inny znowu ubolewa, że w kalendarzyku nie podaje się świętych! Pańskich na każdy dzień tylko wschód słońca i księżyc — a przecież my chrześcijanie czcimy świętych patronów, a nie księżyc i słońce jak pogany.“

Znalazł się nawet jeden, który radził pewnemu dziennikowi zmianę — nazwy, gdyż wymyślił jakiś inny — bardziej dźwięczny i piękniejszy „tytuł“ (7)

To są wszystko ci dobrodzieje, którzy redakcjom swych rad udzielają.

Nierównie gorsza sprawa jest z tymi którzy żądają rad i informacji.

W pojęciu takiego pana dziennik zaszczycony przez niego czytaniem — powinien dniem i nocą stać na jego usługach: rozpraszać wątpliwości, umacniać w niepewności, leczyc w chorobie, bronić w procesie, pocieszać w strapieniu, jednym słowem być dla abonenta lekarzem adwokatem, księdzem, starszym bratem kochającą matką, a przede wszystkim doradcą we wszystkim.

A po jakie rady przychodzą ci ludzie! Ojciec radzi się co zrobić z synem, który w 18 roku życia ukończył już 4 kl. gimnazjalne, ale chcąc być samodzielnym zamierza wystąpić ze szkół. Jaki zawód byłby więc dla niego najodpowiedniejszym,

Matka chce wiedzieć czy można już uświadomić córkę, a sprawa jest tem pilniejszą, ponieważ nieważ podejrzewa..

Obywatel X. ma proces o obrazę honoru z obywatelem Y. i żąda, żeby Iksa „zbazgrać na szczytach świat stoi“. Te same intencje ma Iksa

wobec Ypsylona. Pani Z. nragnie się dowiedzieć o której godzinie przyjedzie do Kołomyi, jeżeli wyjedzie z Łodzi o godz. 3.45..

Kamienicznik nadsyła artykuł przeciw lokatorom. Lokator przeciw kamienicznikom.

I jak tu wszystkich zadowolnić?.. Czyż redaktor dziennika trzymający rękę na pulsie nieuświadomianej panienci, samodzielnego młodzieńca z IV klasy, obrazonego Iksa i Ypsylona kamienicznika i lokatora — nie może w chwili zwątpienia zawołać klasycznym wykrzyknikiem: — A niech was wszyscy diabli wezmą!..

(7) „Goniec Krakow.

**Obce armje****LITEWSKA ARMJA.**

(\*) Major wojsk francuskich d'Etchegoyen, zamieszka w codziennym piśmie wojskowym „France Militaire“ Nr. 11234, spostrzeżenia o stosunkach w armji litewskiej, które podajemy w streszczeniu.

Ziemia litewska dała w czasie wielkiej wojny 742000 żołnierzy, z których przeszło 200000 poległo lub odniosło rany.

Autor artykułu miał sposobność na miejscu studiów nad powstającą armją nowego państwa.

Ożywiona głębokim patriotyzmem i przesiąknięta ideami demokratycznymi, zaraz po proklamowaniu swej niepodległości, ustanowiła Litwa obowiązkową służbę wojskową, z której zwolnieni są tylko zwycięzcy wojny.

Pobór odbywa się jesienią; młody obywatel który do tego czasu ukończył 20 lat życia wcielony bywa do armji na czas dwuletniej służby w piechocie, trzyletniej zaś w innych rodzajach broni. Po służbie pierwszy okres rezerwy trwa do 32 roku życia, drugi zaś do 45. Ochotników przyjmuje się od 18 roku życia. Jeden rocznik poborowych liczy normalnie od 12000 do 15000 młodych zdolnych do służby żołnierzy. Z tego możemy obliczyć, że stan armji w razie mobilizacji 25 roczników wyniesie przeszło 200000 ludzi. Do liczby tej dodać należy nieregularne oddziały ochotnicze i milicje o zmiennej liczbie.

Sila efektywna armji litewskiej w czasie pokoju wynosić powinna około 30000 ludzi, lecz rząd przewiduje zredukowanie tej liczby do 15 lub 20 tysięcy jeśli zewnętrzne okoliczności na to pozwolą.

Obecnie, armja litewska pozostaje na stopie wojennej z powodu nieuregulowania kwestji granic. Armja posiada wszystkie rodzaje broni, piechota ma karabiny systemu Mausera model 1898. Artylerja najrozsłabszych systemów, dowodzą dobrze wyszkoleni oficerowie, przeważnie z b. armji rosyjskiej. Wykształcenie oficerów jest staranne; wybrani z pośród nich kształcą się w francuskiej szkole wojsk, w St. Cyr. i Fontainebleau.

Te zbyt optymistyczne, w wielu razach fałszywe wiadomości majora d'Etchegoyen, prostuje inny artykuł na ten sam temat, zamieszczony w „France Militaire“ z 21 t. m. Głównie nie są pewne, ani ścisłe liczby dotyczące się stanu armji oraz stosunków w korpusie oficerskim, dziwić się przeto należy, że

tak poważne pismo jakiem jest „France Militaire“ zamieściło bez krytycznego rozpatrzenia artykuł majora d'Etchegoyen. (4)

**CO POZOSTAŁO Z ARMJI AUSTRIACKIEJ?**

(x) Austriacka armja, która zmobilizowała w ciągu wojny około 8 milionów ludzi, liczy obecnie wraz z oficerami i wojskami tyłowymi 30,000 ludzi, gdyż na tyle tylko pozwala traktat pokojowy w Saint Germain..

Armja powstaje tylko z dobrowolnego zaciągu. Liczba oficerów łącznie ze sztabowcami i oficerami służby specjalnej wynosi tylko dwudziestą część ogólnej cyfry wojska; podoficerów może być tylko piętnasta część ogólna wojska.

Armja austriacka jest użyta tylko do utrzymania porządku wewnątrz terytorjum austriackiego, oraz do obrony granic państwa.

Wszyscy oficerowie służą jako zawodowcy. Obecnie nie pozostający w służbie muszą się zobowiązać, że będą służyć conajmniej do 40 roku życia. Oficerowie, którzy świeżo będą angażowani, muszą służyć conajmniej dwadzieścia lat.

Służba podoficerów i żołnierzy nie może trwać krocej, jak dwadzieścia lat bez przerwy, w tem sześć lat służby prezencyjnej. Cała armja jest podzielona na sześć brygad. (4)

**Requiescat in pace.**

Pogrzeb umarłej miłości  
Odbywa się zwykle we dwoje,  
Prochy chowają w cichości,  
Czyli me serce i Twojej!

Trumnę wynoszą ostrożnie  
Przez życia wspomnień gęstwiny.  
Każdy się żegna nabożnie  
Jakby przy zgonie dziewczyny.

Kiedyś się stała... pomyłka  
Przyczyną była ta chwilka,  
Gdy oczy wpiły się w ciało,  
Wszystko bez ducha się stało!

Pomyłka ta się wciąż zdarza,  
Ludzkość ją wiecznie powtarza.  
Codziennie gdzieś trumnę wynoszą,  
A zmysły wciąż się panoszą. (7)

**Wielka kwesta w Łodzi 8 maja r.b.****Pamiętajcie o niedoli repatriantów!**

(Ja do Łodzi i odpływają)  
WSZYSCY Szczęśliwej drogi!  
WOJCIECH A nie wracajcie tu więcej!  
ST. RYBAK Patrzą, jak to płyną przyładzie, myślą, że ich gonić będziemy. W lasach chcą szukać schronienia.

WOJCIECH Tam, z północy, płynie jakaś obca łódź!

ANNA Niemcy pewnie! ST. RYBAK Łódź mi znana.. Czy nie Kuby z Peplina?

WOJCIECH Podobna. Toż jest przełożnikiem w Gdańsku, gości wiezie, czy co? ST. RYBAK Gości, akurat! Nie widzisz że zajęte maszty i żagle zwinięte, chociaż wiatr pomyślny?!

WOJCIECH Prawda, jeno wiosła pracują. Dwuch ludzi na niej widzę!

(Do brzegu przybija łódź)

**SCENA V.**

TROJDEN, SCHMEIKE, EWELINA, SEWERYN.

KASIA Jezzu Chryste, to on! WOJCIECH Kto taki?

ANNA A ten wysoki, co to nie dał Niemcom krzywdzić naszej Kasii!

SCHMEIKE Dobę już niemal tłuczemy się po morzu. Przywieźliśmy córkę burmistrza gdańskiego, ale leży nieprzytomna. Udzielcie jej pomocy?

ST. Rybak Co się stało? TROJDEN Weźcie ją gdzie do chaty.

ST. RYBAK Rozpostrzeć żagiel i na żaglu ją nieść. Pewnie opila się wodą. Po bując silnie przed domem, a potem do łódki pod pierzynę. (chłopcy zabierają Ewelinę na żagiel) Anno, weźcie ją pod swoją opiekę.

ANNA Już wiem, co czynić, alboż to raz topielców przyprowadzałam do zdrowia!

(Za nieprzytomną Ewelina idzie tłum).

**SCENA VI.**

STARY RYBAK, TROJDEN, SCHMEIKE, WOJCIECH I KACPER.

TROJDEN Dobrze, że sobie poszli! My tu mamy jeszcze jedną zdobycz: krzyżaka dostał on wiosłem po łbie, ledwie żyje, a trzeba by zeznanie od niego wydobyć, zasięgnąć nieco języka o zbrodni, która stać się miała.

ST. RYBAK Co? Krzyżaka? Cóż wy myślicie, że taka sprawa gardłem nie pachnie?

TROJDEN Choćby i gardłem pachniała, co począć było? Inaczej stać się nie mogło. Był Krzyżacki festyn. Płyneliśmy za łodzią, w której siedziała dziewczyna urodziwa. Łódź o ośmiu wiosłach szła szybko w stronę północy. Dziewczynę chciano porwać na srom. Trzeba ją było bronić. Łodzie nasze starły się z sobą. — Jam krzyżaka po łbie wiosłem zdziesiął, drugi mój towarzyszył innemu. Czterech położyliśmy trupem, ten jeden się opierał, a w końcu łódź wyrzucił. Jam skoczył do wody i wyciągnąłem ją. Ale u nóg jej uczeplił się ten, co tam leży i ledwie dycha. Wyciągneliśmy ich oboje.

**SCENA VII.**

CIZ, SEWERYN.

SEWERYN (jęczy) Pić! KACPER (przynosi mu wody w kubku)

Pij! SCHMEIKE Umrzesz człowieku powiedz prawdę, coście mieli uczynić z tą dziewczyną.

SEWERYN Miałem spełnić zbrodnię. Zgrzeszyłem; Bóg mię pokarał.

SCHMEIKE Powiedz wszystko. SEWERYN Sługa swego Pana umie milczeć przed Bogiem mogę to tylko spowiadać nie przed ludźmi. Nic się więcej odemnie nie dowiecie. Pić..

Och jak mnie chłód ogarniał (umiera) SCHMEIKE Skonał.

ST. RYBAK. Obszukać go! WOJCIECH (schyla się i obmacuje) Tu jakiś papier

TROJDEM Po niemiecku pisany. SCHMEIKE Pozwólcie, ja go odczytam: Do mego dozorca Zamku Hochstein

ST.—RYBAK Zamek Komtura Gdańskie go w stronie Królewca (d.c.n.)



SERY

Związek Spółdzielni  
Mleczarskich i Jajczarkich  
— dawniej —  
Warsz. Ziem. T-wo  
Mleczarskie  
Łódź. Al. Kościuszki 29.

WIRÓWKI

(centryfugi)

oraz

KONWIE

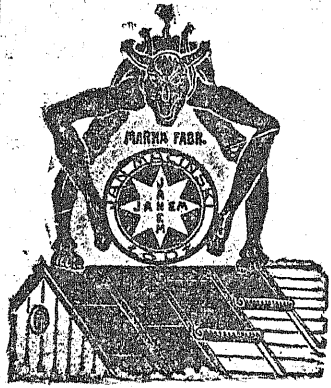
do mleka.

Adresy sklepów:

Pomorska 29,  
Gdańska 11,  
Kilińskiego 126,  
Przejazd 40,  
Zachodnia 72,  
Dzielna 25  
Piotrkowska 141  
Piotrkowska 13,  
Andrzeja 3.

JAJA

1887K



Zakłady dekarско-blacharskie i asfaltowe

Jana Macińskiego

egz. od roku 1912

Łódź, Senatorska № 18 (róg Słowiańskiej).

Firma wykonywa i poleca: **trwale, szczelne pokrycia dachów** papą dachową, dachówką, blachą i t. p. **Konserwacje dachów** roboty blacharskie, budowlane i fabryczne. **Roboty asfaltowe** w najszerszym zakresie.

Wzorowo urządzone warsztaty blacharskie. Własna wytwórnia asfaltu i przetworów ze smoły kamiennej.

**Na składzie stałe papa dachowa, smoła i wszelkie dodatki dekarские.** 1030B

OKAZJA!

Z powodu zastoju sprzedaję

Meble, Dywany

po cenach znacznie niższych

Sypialki białe . . . . .	od 165 tys.
„ dębowe . . . . .	390 „
„ mahoniowe . . . . .	985 „
Gabinety . . . . .	195 „
Garnitury . . . . .	120 „
Kuchenne urządzenia . . . . .	90 „
Stoły biurowe . . . . .	12 „
Biuorka szafkowe . . . . .	45 „
„ u góry szafki . . . . .	25 „
„ amerykańskie . . . . .	95 „
Fotele . . . . .	7.500 „
Krzesła wiedeńskie . . . . .	1.500 „
Wózki dziec. na gum. . . . .	21 „

Poleca duży wybór łóżek metalowych, tanich urządzeń biurowych, oraz łóżka polowe, fotele, leżanki i hus-tawki ogrodowe, welocypery dziecięce. Okazyjnie garnitury klubowe w skórę 1944k

Magazyn Mebli, Piotrkowska 116,

1-sze piętro front.

otwarty od 9 do 7 bez przerw.

Sypialki białe, kuchenne urządzenia. Haszawki ogrodowe

Radzę wszystkim

zwiedzić skład hurtowo-detal. pod firmą

„Najtańsze źródło“

bo w mieszkaniu prywatnym

Łódź, ulica Dzielna № 36.

Madepolamy, Piłtno rozm, Piłtno kolor, Purpur (wsypy Prześcieradła, Ręczniki, Obrusy, Kapy, Surówki, Cajgi, Chustki, wełna na Suknie i Bluzki, Etaminy, Batysty, Kretony, Woale, Szewoty, Bostony, Kórty, Sukno, Welury, Satyny i inne tow.

Jedyny najtańszy skład zakupów dla sklepów i kooperatyw Towary bezpośrednio z fabryk. 670B

Dr. med. E. Zeligsonowa

Choroby kobiece, skórne, weneryczne (kob.) Usuwanie włosów z twarzy elektrolyz. Przyjmuje od 11-3. Ul. 6-g Sierpnia 1 (Benedykta) 328D

Dr. Zygmunt Kugowski

ul. Konstanyńska 31  
Choroby kobiece i akuszerja  
przyjmuje od 4 do 7 po poł.  
1342d W. U. Z. zdn. 1-III-22

Dr. F. Skusiewicz

ul. ANDRZEJA 11.  
Choroby skórne i weneryczne  
godziny przyjęć od 9-11 i od  
5 do 7 i pół pp. Panie od 5-6  
998-B1

Dr med

Zygmunt Gołc

Choroby skórne i weneryczne  
ul. Andrzeja № 31 p.  
godz. prz. od 10-11/2 i od 6-7 1/2  
dla pań 5-6 w niedzielę i święta  
od 10-12 w poł. (13104)

Kupuje meble

dywany, maszyny do szycia futra, garderobę i sprzęty domowe. WAJCMAN  
Dzielna 19 (256P1)

Dr. med P. BRAUN

Południowa 23,  
Spec. chorób wenerycznych i skórnych i moczopłciowych. Przyjm. 10-11 5-8. Panie 4-5.  
617-B-12

Potrzebne

wykwalifikowane szwaczki do szycia i wykończania rękawiczek trykotowych. Wschodnia 17 Machtinger. 1910K

Do pracowni

haftu ręcznego Zofji Landau-Glocerowej, Piotrkowska 114, m. 21, potrzebne pracownice i uczennice. 1906B

„MARGOT“

PIOTRKOWSKA 64.

Ostatnie nowości wiosenne!

Suknie jedwabne trykotowe. 1941k

Suknie domowe i wizytowe.

Szafraki w wielkim wyborze.

BLUZKI jedwabne, etaminowe, zefirowe.

STANIKI, REFORMY CZEPKI, PONCZOCHY.

HALKI jedw. czarne i kolorowe.

Pantofle Zakopiańskie dla dzieci i dorosłych.

Wykwintna bielizna damska!

Ceny przystępne, lecz stałe!

Lecznica Lekarzy Specjalistów

Piotrkowska 17, (drugie podwórce)

przyjmuje chorych we wszystkich specjalnościach

— od 9 ej do 5 ej po poł. — 130P

Operacje i opatrunki od umowy. Cena za poradę 500 mk

UWAGA! Dnia 2 maja zostanie otwarty

pensjonat Z. Wójcickiej  
w Poddębnie pod Tuszynem

u Kołodziejskiego, położony w lesie, w punkcie najzdrowszym i jako taki wskazany przez lekarzy.

Kuchnia wykwintna. Ceny przystępne; w maju i czerwcu niższe.

Informacji udziela właścicielka ul. Orła 28, m. 22, I Z. Wójcicka. 890B

Piotr Mrówka, Bydgoszcz, Kwiatowa 9

— poleca się —

1879K

w kojarzeniu małżeństw  
lepiej sfer

Duży wybór najętych kandydatek i kandydatów z obywatelskich i ziemiańskich rodzin, wielka ilość małżeństw cieszy się szczęściem zawdzięczając to mojej pracy.

RZECZ TRAKUJE SIĘ HONOROWO I DYSKRETNIE.

W niedzielę, dn. 30 kwietnia, o godz. 12 w poł. w sali Miłośników Muzyki, przy Grand Hotelu odbędzie się odczyt prof. E. DEB'A p. t.

„Rasputin, cesarz, cesarzowa, a wojna“

Odczyt ten będzie wygłoszony w języku francuskim.

Bilety są do nabycia w Sali Miłośników, codziennie od 6-8 wieczorem. W niedzielę przy wejściu od godz. 10-ej rano. Cena biletu 400 mk. 1911

Siusarz Mechanik

poszukuje posady obeznany z maszynami parowymi. Posiada dobre referencje i świadectwa. Łaskawe oferty do Kiosku dzienników w Zgierzu pod „Mechanik“ 1857

Największe w Łodzi  
**Kino Popularne**  
Konstantynowska 16.

Od dziś do wtorku dnia 2 maja r. b. coś czego jeszcze nie było. Douglas Feierbanks art który ma 700.000 dol., rocznie gaży, ma wprost ruchy majpie, ukaże się w dram. p. t.

**Potęga Dolara**

Akcja toczy się się początkowo w New Jorku później w dzikich prerjach dalekiego zachodu.

W krótkce **Quo - Vadis.**

**Teatr SCALA**

We wtorek, 9-go i w srode, 10 maja r. b. o godz. 8.30 w.

TYLKO 2 WYSTĘPY

CEGIELNIANA 18.

artystów teatru Małego w Warszawie.

**„Ośma żona Sinobrodego”**

z K. Junoszą-Stępowskim

w roli głównej.

Komedja w 4 aktach Alfreda Savoir'a.

Bilety już są do nabycia w cukierni W. Komara róg Piotrkowskiej i Benedykta od 11-2 i 4-8 a w dn. przedst. w kasie teatru przez cały dzień.

P. U. Z. A. P. P.,

KOMISJA WŁÓKIENNICZA

Łódź, Al. Kościuszki № 1, III p.

ogłasza niniejszym

## PRZETARG Nr. 7

na sprzedaż: przędzy bawełnianej i inwentarza ruchomego Komisji.

Oferty z podaniem cen loco Magazyn Komisji Włókienniczej, należyście ostemplowane, winny być składane w Biurze Komisji najpóźniej do dnia 6 maja 1922 r. włącznie.

Wadja w wysokości 10 proc. oferowanej sumy winny być złożone do P. K. K. P. w Łodzi na rachunek Komisji Włókienniczej № 477, najpóźniej do dnia 6 maja 1922 roku włącznie, Pokwitowań z P. K. K. P. przedstawiać nie potrzeba.

Otwarcie kopert nastąpi w Biurze Komisji Włókienniczej w dniu 9 maja 1922 r., o godz. 2-iej po poł., poczem niezwłocznie zarządzony zostanie przetarg ustny, poczynając od najwyższej ceny ofertowej.

W przetargu ustnym wezmą udział jedynie ci oferenci, którzy ofiarują w przetargu ofertowym cztery najwyższe ceny.

Przemysłowcy, którzy przerabiali bawełnę dla Komisji Włókienniczej będą mieli warunki ulgowe. Warunki przetargu winny być podpisane przy złożeniu oferty.

Próbki, informacje i szczegółowe warunki — w Biurze Komisji Włókienniczej od godz. 9-iej do 11-iej w dnie powszednie. 1931p

Dla zapobieżenia nieporozumieniom, zawiadamiamy niniejszem, że powstała niedawno w Łodzi firma „Fabryka przetworów chemicznych i farbiarnia Ludwika Geyera“ nie ma nic wspólnego z naszym Towarzystwem Akcyjnym. Prosimy przeto o zwracanie zawsze uwagi na dokładne brzmienie naszej firmy.

**Towarzystwo Akcyjne Wyrobów Bawełnianych  
LUDWIKA GEYERA.**

1935B

## B R U S S K A

długocletnia nauczycielka

przyjmuje przepisywania na maszynie i udziela lekcji pisania na maszynach różnych i najnowszych systemów z dokładnym objaśnieniem konstrukcji i hektografji, udziela również lekcji korespondencji i arytmetyki handlowej. Łódź, ul. Kilińskiego (Widzewska) № 83, m. 8 (obok poczty.) 1946K

## Baczność P.P. Palacze!

W składzie Wyrobów Tytoniowych u W. Chojnackiego Rokicińska № 31 jest wielki wybór tytoni, papierosów, cygar i t. p. po cenach konkurencyjnych. (873)

Zadajcie wszędzie!

## „FOSFALINĘ D-ra. Monikowskiego“

Idealną mączkę odżywcza dla dzieci i osób starszych

## Fabryki Przetworów Odżywczych

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Częstochowie Wyrób i sprzedaż dozwolona przez Ministerstwo Zdrowia Publiczn. za Nr. 34344/3050—21 S.—65, dn. 29-XI-1921 r.

**Fosfalina** Dr. Monikowskiego stosuje się w wypadkach ogólnego wyczerpania lub złego odżywiania, a u dzieci prócz powyższego w wypadkach t. zw. angielskiej choroby.

**Fosfalina** Dr. Monikowskiego najzupełniej odpowiada składem swym mączce francuskiej znanej od wielu lat w naszym kraju.

Przedstawiciel STANISŁAW GALEWSKI  
Łódź, Piotrkowska Nr. 189. 1889

## Koks łódzki staniał!

Cena jednego hektolitra koksu wynosi od 1-go maja 1922 r. **Mk. 1,000.**

ZARZĄD GAZOWNI MIEJSKICH  
w Ł O D Z I.

## Zawodowa Szkoła kroju sycia i robót ręcznych A. KOPYDŁOWSKIEJ

Łódź, Piotrkowska 154.

Kurs kroju, sycia, pasowania i modelowania. Uczennice otrzymują świadectwa.

Kurs wszelkich robót ręcznych, słoju, robót freblowskich introligatorstwa, rysunków i wycinanek.

Zapisy od 10-iej do 1-iej. Dla pracujących kursy wieczorne. Sprzedaż łasonów papierowych. (1934K)

## O szanownego p. złodzieja

który przywłaszczył sobie co prawda ładny portfel zawierający papiery i dokumenty bardzo ważne dla właściciela.

Uprasza się o zwrot tychże papierów, a pieniądze w kwocie 22,000 mkp. zatrzymać sobie, jako nagrodę za zwrot papierów oraz za okazany spryt w kradzieży. E. Nowak, Piotrkowska 243. 1936

# Kino - „Nowości”

Piotrkowska, róg Główniej.

Dziś i dni następnych.

# CZŁOWIEK BEZ NAZWISKA

w roli głównej **HARRY LIEDTKE**

Sensacyjne przygody wesołego złodzieja milionów i jego ucieczka przez lądy i morza. 1939p

Wielki epokowy film

## Poszukuję kupna

motoru elektrycznego, trójfazowego 150 K. M. 3000 wolt napięcia, 750 obrotów, możliwie firmy A. E. G. nowy lub używany w zupełnie dobrym stanie. Szczegółowe oferty z podaniem ceny uprasza Otton Krause w Łodzi, Pabjanicka 45.

## „MARGOT”

Piotrkowska № 64.

Zawiadamia Szan. Klijen., że nadszedł świeży transp.

**Wiedeńskich nowości** w wielkim wyborze  
**SUKNIE** etaminowe, **BLUZKI** strojne i sportowe,  
**SZLAFROKI** strojne i skromne,  
**WYKWIĘTNA BIELIZNA**: garnitury halki  
**COMBINAISONS**, staniczki, koszule,  
**SUKNIE** i **BLUZKI** z trykotyny jedwabnej,  
 Uwaga: Suknie, bluzki i szlafroki dla tęższych figur! 1940

## Krawiec Polski.

A. GRAMENS wynalazca nowej metody kroju „Nowych Spodni” niniejszem zawiadamiam wiel. Panów że wykonuję wszelkie roboty w zakresie krawiectwa wchodzące z dodatkiem „Nowych Spodni” kilkanaście praktyka w kraju i zagranicą nagrodzony Dyplomem kraju daje gwarancje za wykończenie wykwiętnie Łódź, Zielona 10, Potrzebni chłopcy do terminu. 1937s1

## DOM

przedam 3 piętrowy w Łodzi za 8 i pół miliona marek. Wiadomość Orla 14, m. 7. 1922p  
 Axentowicza, Grotgera, Kossaka, Matejki, Siemradzkiego

## albumy

okazyjnie kupię. Oferty w Rozwoju sub: „Okazyjne kupno”

## KINO

czynne w Łodzi miejsc 300 za 5 milionów sprzedam. Oferty pod «5 milionów—kino» do Rozwoju 1922p

Krawiec cywilno-wojskowy

## J. GRINER

Konstanyńska 68  
 przyjmuje wszelkie roboty krawieckie znacznie taniej niż wszędzie. 1948p

## Dom

nabędę za 7—10 milionów z wolnym lokalem 3 pokoi. Oferty w adm. pod A. X. 1945B

## Dr. Artur Banasz urolog.

(Choroby nerek, pęcherza dróg moczowych, chron. rzezcza) przyjmuje od g. 5 do 7 Moniuszki № 11. 55

**B. urzędnik** państwowy, doskonale obeznany z handlem i stosunkami na pograniczu rosyjskiem przyjmie posadę, która by pozwoliła na użytkowanie jego stosunków i wiadomości. Oferty w „Rozwoju” pod „Granica” 1927K

## 15 placów

do sprzedania przy ul. Kielma i Marysińskiej za **2,500,000 mk.** pojedynczo po 200,000 mk., połowa gotówką, reszta w ratach. Wiad. u właściciela: Piotrkowska 43, m. 9.

**GOSPODYNIA** na wieś potrzebna zaraz w starszym wieku inteligentna do wyreczenia panii. Świadectwa lub rekomendacje potrzebne. Bliższa wiadomość K. Wolski, handel win Konstanyńska 8. od 2ej do 4ej

## Technik

poszukuje pracy biurowej na roboty budowlane, wodociąg, kanalizacje, urządzenia fabryczne lub za majstra mechanicznego. Oferty pod adres Łomżyńska 16 u P. Nowickiego. 1949D

## S. Markiewicz

Wólczajska № 109  
 sznury, szpagaty, postronki i t. p. (1843K)

## ROBOTNICZY!

Taniej niż na Piotrkowskiej, w tej samej cenie jak na starówce, sprzedaje gotowe ubrania nowe i używane polski sklep ubrań. K. KEMPNY, ul. Nawrot 41. Róg Kilińskiego.

## Piegi, Pryszczki

i opaleniznę usuwa radykaln.

## KREM ORO METAMORPHOSE

1954K

## Umeblowanie kuchenne

w całkowitych kompletach składających się z 10 przedmiotów po cencch wyjątkowo niskich oraz towary kolonialne i obuwię hurtowo i detalicznie poleca **Dom Handl. „HANDLOWIEC POLSKI”** Spółka z ogr. odp. ul. Piotrkowska 108 w podwórzu. Telefon 685.

## Różne.

Chłopczyk 8 miesięcznego z powodu braku środków utrzymania zaraz oddam na własność łaskawe oferty pod Chłopczyk do Kiosku Dzienników w Zgierzu 4042—1

Zaginęła sukka wyższej szronowa ta z gwiazdką na łbie uszy czarne koniec ogona biały proszę odprowadzić za wynagrodzeniem Pabjanice letnia 26 4045—3

Biurowy prób i zażeń Bolesła wa Karśnickiego Konstanyńska 5 załatwia próby do władz administracyjnych sądowych wojskowych skarbowych przepisywania na maszynie. 4041—3

**ZURNALI** mój duży wybór poleca „Ogniw” Sienkiewicza 67 4058—1

Młody chłopiec poszukuje jakiegokolwiek zajęcia umiający rysować i malować Łaskawe oferty do Rozwoju pod „W. J.” 5954—1

Inteligentna młoda panna z ładnym charakterem pisma pisząca na maszynie poszukuje jakiegokolwiek posady biurowej łaskawe oferty do Rozwoju pod Biuro 5987—2

Zamienię dwa pokoje z kuchnią okolicą Górny Rynek na pokój pojedynczy oferty do Rozwoju pod Zamiana 3992—1

Ogrodnik znający się na hodowaniu ryb i pszczelnictwie potrzebny na wieś oferty do administracji Rozwoju sub. Ogrodnik 5995—1

Krawcowa poszukuje szycia w domach prywatnych może być i na wyjazd Oferty proszę składać w Rozwoju dla Krawcovej 5982—1

Duchalteryjne kursy Lubińskiego Piotrkowska 79 nauka księgowości korespondencji stenografii maszyny aż do objęcia posady biurowej 5934—1

Potrzebna zdolna krawcowa na wyjazd na parę tygodni do Ozorkowa Zgierska 67 piekarnia 5972—2

Zginął pies rasy Rehpiucer czarnej zółte łatki do oddania za wynagrodzeniem Piotrkowska 142 w cukierni 5973—2

Inteligentny w średnim wieku żonaty poszukuje posady pomocnika leśniczego łaskawe oferty składać w Rozwoju pod Posada 5974—3

Przystąpię do jakiegoś interesu lub handlu z kapitałem od 2 do 3 milionów mk. oferty pod Kapitał do Rozwoju 5971—2

Młody człowiek porządnej rodziny chce dostać się na praktykę do cukierni mając znaczną praktykę oferty proszę składać do Rozwoju pod Uczeń 5967—1

Osoba z dobrymi świadectwami poszukuje posady do samodzielnego zarządu domu adres Zgierska 61 Walerjanczyk 5996—1

Przyjmuję bieliznę do szycia z własnych i powierzonych materiałów wykonanie staranne Wanda Bossówna Nawrot 8 lewa oficyna parter 5985—1

Młody kundel-wilk szary uszy obcięte zaginał znalazca zechce odprowadzić za nagrodą 1000 mk. do B. Góreckiego Wólczajska 140 5944—1

Pracownia sukien Eleonory przyjmuje wszelką pracę w zakresie krawieczyny wchodzące ceny możliwie niskie potrzebne uczenie Al. Kościuszki 41 5948—1

Młody człowiek z 6 kl. wykształceniem poszukuje pracy biurowej oferty do adm. Rozwoju sub. „R. S.” 5949—1

Gospodyni znająca się dobrze na kuchni potrzebna do pensjonatu na wieś Orla 25—22 5962—1

Potrzebny czeladnik stolarski Zgierska 22 5999—1

## Zagubione dokumenty

Włoka Helena zagubiła paszport niemiecki wydany w Wiatnag 5884—2

Rosiewiczówna Stanisława uczennica drugiej specjalnej klasy szkoły Handlowej Państwowej zagubiła matrykulę 5997—1

Borski Mikołaj Gubernatorska 12 zagubił portfel wraz z milionówką 0520914 i pokwitowanie listów poleconych znalazcę upraszam o zwrot za nagrodą 5665—2

Młoda inteligentna penicjka poszukuje jakiegokolwiek posady ewentualnie może przyjąć miejsce do samotnego oferty do Rozwoju pod Marja 4005—1

Orzechowskiej Stefani skradziono wolny bilet jazdy wydany przez Dyrekcję Kolei Elektrycznej Łódzkiej 5980—2

Jankiewicz Leokadja zagubiła paszport niemiecki wydany w Turku 5988—2

Pippa Jan zagubił kartę bezterminowego urlopu wydany w Łodzi 5981—2

Lis Hawa Cegielińska 65 zagubił paszport polski wyd. w Łodzi 5976—2

Heszprych Józef Łask zagubił tymczasowy dowód osobisty wyd. w gm. Wygielzów 5977—2

Puppe Otto Benedykta 24 zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi kartę powołania wyd. w Łodzi oraz książkę związkową 5979—2

Wubiak Stanisław zagubił paszport niemiecki wyd. w Gnieźnie kartę bezterminowego urlopu wyd. w Łodzi 5941—1

Jahn Olga zagubiła portmonetkę wraz z matrykulą Polurena 55 | 57 5918—1

Ogłaza Marianna Zielona 24 Bałuty zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi 5926—1

Cylik Marian zagubił kartę bezterminowego urlopowania wyd. z Białoostockiego p. Strzelców 5955—1

Gorzycka Józefa zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi 5964—1

Wandachowiczówna Wanda zagubiła matrykulę wydaną w szkole P. Z. Siennickiej. 5980—1

Ramka Feliks Rokicińska 69 zagubił paszport wyd. w Łodzi 4005—3

Zorowik Wacław zagubił portfel i paszport wydany w gm. Krzykosy w pow. Kolskim. 4006—3

Zapałowskiemu Mateuszowi skradziono dwa dokumenty na pożyczkę dolarów po 50 dolarów N. A. 052261 i N. A. 148844 zastrzeżenie zrobione Nowe Zarzewska 25 4009—3

Szybiłówna Anna zagubiła matrykulę 3 klasy gimn. R. Sołowejskiej 4015—1

